Nr. 289. Piątek, 18 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W tych dniach rozpoczynamy druk powieści historycznej

Zygmunta Kaczkowskiego

pod tytułem ***Abraham Kitaj.***

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość wyjechał dnia 16 b. m. wieczór z Wiednia do Gödöllö.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. feldmarszałka-porucznika, Ludwika barona von Cornaro, zamianować najmiłościwiej Namiestnikiem w królestwie Dalmacyi.

Minister handlu zamianował konceptowego praktykanta, Stefana Wilhelma Jorkascha-Koch, koncypista przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 grudnia.

Stronnictwo umiarkowane we Francyi, mimo rozwinięcia wszelkich możliwych agitacyi, nie zdołało przy wyborach uzupełniających w Paryżu utrzymać swoich kandydatów. Do akcyi tego stronnictwa przywiązywano wielkie znaczenie, w przekonaniu, że zdoła ono zmienić prądy nawet w parlamencie i z jednej strony zagrozić radykałom, a z drugiej przekonać liczny obóz konserwatywny, że są jeszcze we Francyi ludzie, którym idzie, nie o dogodzenie ambicyom osobistym, ale rzeczywiście o dobro kraju. Usiłowania były szlachetne i w kołach umiarkowanych republikanów nie tracą nadziei, że uwieńczone będą pomyślnym skutkiem, obecnie jednak przedstawia się położenie tak, jakby się nieco za późno opamiętano. Prądów takich, jakie nurtują od dawna w niższych warstwach francuskich, nie zmienia się doraźnie. Trudno także przekonać ludzi, dla których uczucia religijne są świętością nietykalną, że się liczy z ich uczuciami, podzielanemi przez cały ogół narodu, pomimo że się uchwala w Izbie powstrzymanie wypłat pensyj duchownym, którzy przy wyborach zachowali się tak, jak im dyktowało sumienie. Nie życzyli sobie tego umiarkowani republikanie, ale nie mieli dość siły, a może tylko odwagi, ażeby w Izbie nie dopuścić do uchwały, którą wprawdzie pochwalił minister, która jednak nie była zgodną z przekonaniem stronnictwa zachowawczego. Wiadomo, że wielu bardzo posłów umiarkowanych republikańskich zasiada w Izbie, i że byliby w połączeniu z prawicą nie dopuścili do uchwały miłej radykałom, głosując z konserwatystami. Stało się inaczej; i dzieje się tak, że w Izbie nie znać wcale owych zwolenników umiarkowanej republiki, a widać tylko odwagę radykałów, który w chwili, gdy idzie o obalenie gabinetu w istocie chwiejnego, gotowi są zawsze do sojuszu z każdą partyą. To też rzeczywiście dojrzałe politycznie stronnictwo konserwatywne, liczy się tylko z frakcyą radykalną. Toż samo widoczne jest w stosunku tonkińskiej komisyi parlamentarnej. Cóż bowiem z tego, że gabinet otrzymał liczne wota z kraju, oświadczające się za utrzymaniem okupacyi Tonkinu, że w Izbie chce z tego zrobić kwestyę gabinetową, że odracza z tego powodu zwołanie kongresu, kiedy istnieje prawdopodobieństwo, że znowu i w tej sprawie głos owej umiarkowanej frakcyi republikańskiej nic tu nie zaważy, a przemogą głosy radykałów. Jeżeli stronnictwo konserwatywne zachowuje się odpornie w tej sprawie, to dziwić się temu nie można, bo nie widząc poparcia życzeń usprawiedliwionych ze strony obozu, który twierdzi, iż pragnie pojednania, musi dążyć do samodzielności. Monarchiczna prawica rozumie bardzo dobrze, że nie może żądać wprost odwołania wojsk z Tonkinu, ale nie widzi równie w gabinecie obecnym rękojmi, że sprawę kolonialną załatwi zgodnie z honorem Francyi. W bieżącym już tygodniu ma być załatwioną ta drażliwa sprawa, i jak twierdzą, korzystnie dla gabinetu pana Brissona. Znaczyłoby to, że stronnictwo umiarkowane zdobyło się nagle na odwagę, i że wbrew głosom radykalnym, zgodzi się z zapatrywaniem rządu. Pytanie jednak, czy udzielą mu poparcia konserwatyści, którzy prostem wstrzymaniem się od głosowania mogą dać powód do obalenia gabinetu. W każdym razie, czy zajdzie zmiana gabinetu, czy ten sam utrzyma się u steru, stronnictwo prawicy uznaje obecny system rządu za trwały jeszcze i żywotny, oświadcza bowiem. iż przyjmie udział w wyborze nowego prezydenta republiki. Jest to, jak się zdaje, wskazówką dla stronnictwa umiarkowanych republikanów, ażeby, póki czas, wstąpili w istocie na drogę polityki pojednawczej i przestali schlebiać radykałom.

Z PARYŻA

Burzliwa jesień, unosząc z sobą kwiaty i liście, unosi też, jak zeschły liść tak wątłe, mizerne życie ludzkie!... W około co raz, coś pada i ginie.... Wrócą kwiaty, wróci zieleń z wiosną — ale ci, którzy nas opuścili nie wrócą nigdy.... A tymczasem człowiek zajęty osobistą przędzą własnego żywota, ani myśli dziś już o tem, co się stało wczoraj — bo się dokonało, spełniło; ani o tem, co będzie jutro? bo to nie w jego mocy... Goni więc czwałem i co raz się przybliża, nieustraszony *impavidus*, do ostatniej fatalnej mety, nie oglądając się za siebie... Tak było, tak jest i tak będzie zawsze, nie trzeba więc się żalić, że tu, śmierć młodego króla hiszpańskiego, dziwne wypadki na półwyspie Bałkańskim i tyle a tyle wydarzeń, prześlizgnęły się jak szumny potok, po twardej opoce, niezostawiwszy nawet ani śladu mokrej łzy żalu, ani odblysku zdziwienia w oku.. Mają tu ludzie swoje własne troski, kłopoty i bole — a łez i zdziwienia wyczerpało się źródło.

Ponieśliśmy i my, do naszej cichej i skromnej mogiły, jednego z braci.— Otton Siemaszko, wielkiej zacności i prawości człowiek, dobry Polak, wierny chrześcianin, pracownik niezmiernej skromności, po krótkiej chorobie odszedł nas, zostawiając opróżnione miejsce w sercach przyjaciół, i wielki, głęboki żal. Kto wypowie, jakie uczucia, jakie cierpienia, jakie bole, przewrzały w tej milczącej, spokojnej na pozór naturze? Kto je wypowie? Że były, wierzcie mi zaiste, skoro biedak wyrzucony falą na obce wybrzeża, jak skójka otwartej muszli, prawi ludziom, że było w niej żyjątko — ale się nici żywota zerwały... i został próżny dom, próżne i wdowie mieszkanie... Bądźcie więc pewni, że były: uczucia cierpienia i bole... a teraz *Sit terra ei levis!...*

Tak się to życie plecie, tego biedaka złożono do mogiły — a tu, o kilka kroków, obchodzono świetne wesele!... Wesele? raczej ślub tylko p. Andrzeja Zamoyskiego z księżniczką Karoliną de Bourbon, synowicą byłego króla neapolitańskiego, której ojciec mieszkający tu w Paryżu, nosi tytuł księcia Trapani. Wiecie już z dzienników, że ślub ten odbył się w świetnej i licznej asystencyi znakomitych osób, polskich i neapolitańskich w kaplicy sióstr Serca Jezusowego (*Sacré Coeur* przy bulwarze Montparnaskim). Tak wszystko tu przechodzi jak w kalejdoskopie, a tutejsza polityka, cała wdrożona, wciśnięta w kleszcze drobnych codziennych wewnętrznych zatargów, staje się obojętną na wszystkie wypadki, których dyrygujące nici, były niegdyś tak zręcznie i silnie trzymane ręką Francyi... Było tak ongi u nas... Burze polityczne szalały na granicach naszych i po za niemi, a my saskiego popuszczając pasa, szliśmy mospanie, podkręcając wąsa i kiereszując do upadłego swojskie czupryny i szarpiąc się wzajemnie, *per jure i per hajda!*... I wygraliśmy, to co wiecie, i doszliśmy do tego, czem jesteśmy dzisiaj... Dlatego to, kiedy widzę tutaj prywatę, podniesioną do godności narodowej sprawy, kiedy widzę ludzi szukających, jakby silniej i gęściej można było obrzygać błotem i kałem bliźniego, skóra drzy na mnie, bo myślę, że ich zawraca na naszą straszliwą drogę. Niepamiętni! ślepi na wszystko, dobrowolnie wyciągają ręce ku tej mglistej stronie, z której może przyjść dla nich, ostatnie zmrożenie najlepszych najszlachetniejszych uczuć... a potem, a! trudno wymówić... Upadek!

Pierwsze już oznaki, pierwsze symptomata, jak pleśń zaczynają się pojawiać, coraz wyraźniej, w literaturze i w sztukach... To, co nam świadkom, tego tajemniczego procesu natury, który w nauce nazwano *transformizmem*, wydaje się jakby chwilową przesadą, dziwolągiem — jest to już dążenie do upadku... Niemając już siły, aby się podnieść, aby dźwignąć ducha, do tych czystych i jędrnych wyżyn, które są ideałem inteligencyi ludzkiej, zstępują na poziom i nawet niżej niż ten poziom i tworzą te monstrualne zlepki, rozbitej w kawałki i rozprószonej wyobraźni — którmi zadziwiają świat, i bałamucą własne pojęcie.

W ostatnim liście mówiłem już o nowej książce p. Renana p. t. Kapłan Nemosa (*Le Prêtre de Némi*)... Odebrałem ją w chwili wysłania mej korespondencyi i brakowało mi czasu, do przeczytania jej, i do zdania sprawy... Dziś jestem bardzo zakłopotany wobec powszechnej i jednogłośnej opinii powszechnej. Najwyrozumialsi z krytyków, najprzyjaźniejsi dla autora, zgodzili się na to, że książka ta jest pewnym rodzajem niespodzianki i jakby żartowania sobie ze świata!...

Rzeczywiście trudno jest powiedzieć czego chciał dowieść znakomity pisarz w tej książce — trudno jest zdać sobie i drugim sprawę z wrażenia, jakie wywiera jej czytanie. Pod najżłudniejszą formą, pod pokostem, proszę mi wybaczyć to wyrażenie, najświetniejszego stylu, czytelnik spotyka taką czczość rdzeni, taki brak konsekwencyi i logicznego wywodu, taki nawał zwykłych komunałów, że pyta się w końcu otwarcie z krakowska: Czy autor sobie kpi, czy o drogę pyta?

Jak wiecie, dzieło to, jest to dramat. Pierwsze złudzenie, bo dramat, jest to zapożyczone tylko, jak w czasie karnawału, domino w starej teatralnej garderobie... Mógł być dramat — to prawda — ale go nie ma... bo autor prawi wcale o czem innem a nie o owym, rzeczywiście tragicznym Kapłanie Nemosa, o którym była tradycya, iż wskutek obrzędu Dianny, przyniesionego z Tauryki, a więc z scytyjskiego, był zwyczaj barbarzyński, praktykowany w tej świątyni, iż kapłanem mógł zostać ten tylko, kto własną ręką zamordował poprzedniego kapłana. Jest to więc przez nietylko dramatyczna — ale nawet arcy-tragiczna!

Ale jak powiadam, autor zostawił na stronie, jakby w cieniu to co było najdramatyczniejszego w przedmiocie, a postanowił jak się wyraża w pierwszych słowach przedmowy, rozwinąć myśl jakby hebrajskiego Messyanizmu, to jest pokazać tryumf ostateczny postępu religijnego, pomimo zwycięztwa jakie odnosi nad nim ciągła głupota i duch złego... Rzecz jednak dziwna się stała, dramat został na drugim planie, a messyanizm i rzecz postępu, zniknęły zupełnie ze sceny... Zostaje natomiast blada i wątła osnowa, na której się rozwija leniwo, sprawa pomiędzy Albą, i zakładającym się Rzymem... Rozmaite polityczne i socyalne stronnictwa, jak dziś we Francyi, tak w tej Albie Renana ścierają się z sobą co do przedsięwzięcia stanowczych kroków, mających przeszkodzić założeniu nowego miasta.... Wyrocznie przepowiedziały, że to gniazdo opryszków, stanie się zgubą dla Alby. A więc wojna! Pomiędzy chcącymi pokoju, a stronnikami wojny toczy się walka na języki w dramacie, kto osiągnie wła-

Sejm krajowy.

(XII posiedzenie z d. 17 grudnia).

(L) Nowe petycye, których spis odczytał poseł St. hr. Badeni, przekazano komisyom właściwym, a to:

Komisyi szkolnej: Rady szkolnej w Kościelnikach, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi; rady gminnej w Denisowie, o przemianę tamtejszej szkoły na 2-klasową; stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześciańskich we Lwowie, o zaprowadzenie we Lwowie państwowej szkoły przemysłowej.

Komisyi budżetowej: Rady gminnej w Pietryczach, o zapomogę na budowę szkoły; przytuliska polskiego w Wiedniu, o zapomogę; Maryi Jasińskiej, wdowy po proboszczu, o zapomogę; Zarządu zakładu osieroconych dziewcząt im. ks. Ziemiańskiego w Przemyślu i Maryi Wieliczkowskiej, wdowy po proboszczu, o zapomogę; gminy Czaszyn, pow. sanockiego, o zapomogę na wewnętrzne urządzenie badynku szkolnego; gminy Głębokie, o pożyczkę i o zapomogę na budowę szkoły; Henryka Lasockiego, dyrektora prowincyonalnego teatru, o subwencyę.

Komisyi kultury krajowej: Stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześciańskich we Lwowie i St. Niemczynowskiego, prezesa izby rękodzielniczej lwowskiej, imieniem wiecu rękodzielników, w sprawie ograniczenia robót więźniów w zakładach karnych.

Komisyi petycyjnej: Wydziału powiatowego w Jaworowie z petycyą gminy Wielkie Oczy, o przyjęcie na fundusz krajowy połowy kosztów leczenia Florentyny Borodyńskiej; Stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześciańskich we Lwowie, w sprawie utworzenia wydziału handlowego w politechnicznej szkole lwowskiej.

Komisyi prawniczej: Gmina miasta Stryja, w sprawie zaprowadzenia tamże sądu kolegialnego; wydziału powiatowego w Stryju z petycyą gminy Machliñce, o wydzielenie jej z okręgu starostwa w Żydaczowie i sądu powiatowego w Żurawnie, a przydzielenie do sądu i starostwa w Stryju.

Komisyi drogowej: Rady gminnej w Piwnianach, o niepodwyższenie myta mostowego na Dunajcu pod Starym Sączem.

Komisyi bankowej: Wydziału powiatowego w Nadwórnie i gminy miasta Kołomyi, w sprawie rewizyi przywilejów Banku austro-węgierskiego.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia doprowadziliśmy do 4 punktu porządku dziennego, t. j. do przedstawionego przez posła Romana hr. Potockiego sprawozdania komisyi kultury krajowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany etatu i płac nauczycieli przy krajowej średniej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie. Według obowiązującego etatu składa się grono nauczycieli przy tej szkole: z dwóch profesorów stałych, uprawnionych do poboru po nad roczną płacę dodatków aktywalnych i odpowiednich dodatków pięcioletnich; z dwóch adjunktów, pobierających roczną płacę w kwocie 800 złr., bez wszelkich innych emolumentów, z których jeden jest prowizoryczny, wreszcie z siedmiu docentów, którzy za ryczałtowem, w miarę godzin wykładowych, wymierzonem wynagrodzeniem wykładali nietylko nauki przygotowawcze, ale nawet nauki zawodowe. Stosunek liczby profesorów do adjunktów, okazał się niewłaściwym, tak, że Wydział krajowy był zniewolony wystąpić z wnioskiem utworzenia 3-ciej posady profesorskiej, dotowanej roczną płacą w kwocie 1000 złr. z dodatkiem aktywalnym w kwocie 240 złr, wreszcie ewentualnym dodatkiem pięcioletnim w kwocie 200 złr. przy równoczesnem uchyleniu z etatu jednego prowizorycznego adjunkta z roczną płacą 800 złr. i dwóch docentów dla inżynieryi lasowej i łowiectwa, połączonych z roczną płacą w kwocie 400 złr. Komisya przyznaje zupełną słuszność motywom, któremi Wydział krajowy propozycyę swą uzasadniał, i wnosi przeto: Sejm raczy uchwalić: Ustęp wstępny etatu osób i płac grona nauczycielskiego przy krajowej średniej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie z dnia 7 października 1874 r. uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje: Grono nauczycielskie krajowej średniej szkoły gospodarstwa lasowego składa się; 1) Z trzech stałych profesorów fachowych, z których jeden jest równocześnie dyrektorem zakładu. 2) Z jednego adjunkta i pięciu docentów.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Z kolei poseł Władysław Wolański przedłożył sprawozdanie komisyi gminnej o wniosku posła Władysława Koziebrodzkiego i tow. z projektem ustawy, zmieniającym postanowienie § 26 ordynacyi wyborczej gminnej. Wniosek komisyi opiewa: Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu wniosek p. Wł. Koziebrodzkiego do rozpatrzenia, zbadania i przedstawienia odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

Po kilku uwagach ze strony posła Wł. Koziebrodzkiego który zgadzając się z powyższym wnioskiem komisyi, polemizował tylko z niektóremi ustępami motywów przytoczonych przez komisyę, przyjęła Izba powyższy wniosek.

Bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiem komisyi prawniczej (sprawozd. pos. Fruchtman), przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycyą wydziału rady powiatowej w Jarosławiu, co do traktowania spraw w gminnych sądach rozjemczych.

Poseł Jan hr. Tarnowski przedłożył sprawozdanie komisyi kultury krajowej, które bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiemi tej komisyi załatwił Sejm w następujący sposób: a) Petycyę gminy Zabłociec i kilku obszarów dworskich położonych nad potokiem Sanoczek, proszących o uznanie tego potoku za przedsiębiorstwo subwencyowane z funduszu krajowego — przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania, ewentualnie do przeprowadzenia rokowań co do zawiązania spółki wodnej i przedłożenia wniosków w roku przyszłym; b) petycyę wydziału powiatowego w Myślenicach w przedmiocie przyspieszenia regulacyi rzeki Raby, — przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do poparcia w drodze właściwej, skoro komisya krajowa dla regulacyi rzek wejdzie w życie; c) petycyę obszaru dworskiego i gminy Chwałowice o pomoc pieniężną na usypanie wałów od rzeki Wisły, — przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia; d) petycyę gmin Kopki i Koziarnia w powiecie niżańskim tudzież gmin Sarzyna i Łukowa w powiecie łańcuckim, w przedmiocie regulacyi granicznej przestrzeni Sanu, — przekazał Sejm Rządowi z wezwaniem do poczynienia stósownych zarządzeń, ażeby regulacya granicznej przestrzeni Sanu od Koryłówki do Kopek, w myśl traktatu państwowego z 20 sierpnia 1864, została jak najspieszniej wykonaną.

Zgodnie z wnioskami komisyi petycyjnej (sprawozd. pos. ks. Buchwald), uwolnił Sejm gminę Kaczorowa od spłacenia funduszowi krajowemu kosztów leczenia Teofila Kowalskiego, w krakowskim szpitala św. Łazarza, w kwocie $41\frac{1}{4}$ zł., a przeszedł do porządku dziennego nad prośbą tej samej gminy, o uwolnienie jej od zapłaty krakowskiemu magistratowi kwoty 262 zł., tytułem kosztów utrzymania T. Kowalskiego.

Następnie przedłożył pos. ks. Buchwald dalszy wniosek petycyjnej komisyi, opiewający: Pogorzelcom gminy Duliby, powiatu Bobreckiego, mianowicie wymienionym w petycyi sześciu pogorzelcom z wykluczeniem wójta, Piotra Tyckiego, którego syn sześcioletni stał się powodem pożaru, udziela się bezzwrotnej zapomogi w kwocie 120 zł.; prośbę gminy Duliby o odpisanie pogorzelcom podatku rocznego, odstępuje się Rządowi do możliwego uwzględnienia.

J. E. pos. hr. Russocki, poparł gorąco prośbę pogorzelców, których nieszczęsne położenie jest mu dobrze znane i uczynił poprawkę, ażeby Sejm nie wykluczał wójta Tyckiego od zapomogi, lecz i jemu przyznał kwotę 20 zł.: wniósł tedy dostojny mowca, ażeby Sejm kwotę proponowaną przez komisyę, podwyższył o 20 zł. Izba przyjęła ten wniosek.

Bez dyskusyi zgodnie z wnioskiem komisyi petycyjnej, (sprawozd pos. Bereźnicki), udzielił Sejm Emilii Sikorskiej, wdowie po nauczycielu, jednorazowego daru z łaski, w kwocie 100 zł.; wbrew nioskowi komisyi petycyjnej, która proponowała porządek dzienny, (spraw. pos. Bereźnicki), a zgodnie z wnioskiem pos. Romanowicza, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania petycyę zwierzchności gmin Janowice i Wróblowice, co do zmiany różnych gałęzi ustawodawstwa, i przeszedł do porządku dziennego nad petycyami: Anny Zielińskiej, o wsparcie; Wydziału stowarzyszenia rękodzielników „Zorza“ w Brodach, o subwencyę na opłacenie nauczyciela spiewu i muzyki; Kazimierza Bieńkowskiego, co do zakupna na własność krajową posągu Światowida; petycyę zaś gminy Pławna, pow. Grybowskiego, o przyłączenie napowrót dworu Pławna do kościoła parafialnego w Zborowicach, zgodnie z wnioskiem komisyi petycyjnej, (spraw. pos. ks. Kopyciński), odstąpił Sejm Rządowi do dalszego traktowania.

Do komisyi dla wniosku posła E. Wolańskiego, co do ulg przy opodatkowaniu gorzelni i wywozu spirytusu, zostali wybrani pp. Czajkowski, Gross, E. Wolański, Polanowski, Szeptycki, Jaworski i Zamojski.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 25 z południa; następne posiedzenie w sobotę d. 19 b. m.; na porządku dziennym między innemi: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o eksploatacyi torfu w Dublanach; pierwsze czytanie wniosku posła Żuk-Skarszewskiego, dziś do laski marszałkowskiej wniesionego i sprawozdania komisyj: administracyjnej, prawniczej i petycyjnej o olicznych petycyach.

SPRAWY MONARCHII

(Nowy namiestnik Dalmacyi.)

Nowy namiestnik Dalmacyi, generał-porucznik i zastępca szefa sztabu generalnego, Ludwik baron Cornaro, pochodzi po mieczu ze starej szlacheckiej rodziny włoskiej. Ojciec jego, Lombardczyk, służył pod wicekrólem Eugeniuszem Beauharnais, pasierbem Napoleona I. w ówczesnej włoskiej armii, a po upadku pierwszego cesarstwa francuskiego, wstąpił do armii austryackiej, w której pozostawał od r. 1814 do 1849. Ludwik baron Cornaro urodził się w Ołomuńcu, dnia 23 kwietnia, 1830 r. Z ukończonym 14tym rokiem życia wstąpił do kompanii kadetów w Gracu, w której odebrał pierwsze wojskowo-naukowe wykształcenie. Roku 1847, otrzymał patent oficerski i odbył w latach 1848 i 1849 kampanię włoską, przyczem przez czas jakiś był przeznaczony do sztabu generalnego. W maju r. 1849, w czasie oblężenia Wenecyi, został mianowany nadporucznikiem, w sierpniu r. 1850 przydzielony do sztabu generalnego. W latach 1852—54, uczęszczał do szkoły wojennej w Wiedniu, a po jej ukończeniu z wyszczególnieniem, otrzymał nominacyę na kapitana w sztabie generalnym. Od tej chwili losy jego ściśle są związane z losami korpusu sztabu generalnego, w którym służył bez przerwy do obecnej chwili, przeto lat przeszło 25. W czasie kampanii w r. 1859 był przydzielony do komendy fortecznej w Wenecyi; w r. 1864 mianowany majorem, został równocześnie powołany na profesora szkoły wojennej w Wiedniu i piastował ten urząd do r. 1870. W czasie kampanii prusko-austryackiej r. 1866, pełnił jako podpułkownik obowiązki zastępcy szefa sztabu generalnego przy I. korpusie armii północnej, a zasługi jege oddane na tem trudnem stanowisku, zostały uwieńczone udzieleniem mu wojskowego krzyża zasługi z dekoracyą wojenną. Po ukończeniu kampanii, brał udział jako pełnomocnik wojskowy w konferencyach pokojowych w Pradze, po ich załatwieniu objął na nowo profesurę, w maju r. 1879 otrzymał patent na pułkownika sztabu generalnego, a w rok później nominacyę na dyrektora szkoły wojennej, na którem to ssanowisku pozostawał aż do roku 1874. Tutaj

---

dzę, a więc, kto zdecyduje o pokoju, czy wojnie? W każdym razie kapłan Nemosa i jego wyrocznia (młoda kapłanka) poświęcą ofiary i dadzą odpowiedź Bogów, co do strasznego zagadnienia, na które lud czeka odpowiedzi.

Kapłan Antistius występuje tu jako marzyciel-reformator? Nie wierzy on w Dyannę i bogów, przeczuwa jednego, jedynego Boga; odrzuca krwawe ofiary, opiera się naleganiom ludu, a więc wywołuje rewolucyjne powstanie. Stronnictwo wojny, stronnictwo gwałtowne przemaga, a w tej zawierusze kapłan Nemosa pada ofiarą z ręki jednego z tych zbójów, jakich każda rewolucya wyprowadza na scenę. Ten jest więc jego następcą! Ale zanim miał czas objąć swój urząd, ginie z ręki kapłanki, która ze stopni ołtarza, dymiącego się jeszcze krwią złoczyńcy, prorokuje nietylko przyszłą wielkość Rzymu, ale i przyjście Chrystusa!... Na tem się kończy dramat. Koniec ten ma zakrój mistrzowski, ale niestety, jestto jedna kartka tylko i nie może zastąpić całej książki rozmów i dyskusyj, które jeżeli mają wielkie i piękne odblaski znakomitego stylisty — nużą przecież brakiem interesu i długością rozpraw.

Jednem słowem lepiej jeszcze przypuścić, że uczony pisarz wystąpił tu w roli tego, co to my nazywamy po polsku: „z cicha-pęk“, że chciał sobie zażartować i uśmiać się z łatwowiernych ludzi, których się na plewy bierze jak młode wróble, jak utrzymywać z tymi, którzy widzą w tej książce dowód jego schyłku i utraty dawnej jaskrawej i palącej twórczości. Kto go zna dobrze, jako człowieka, ten się nie zawaha. Chciał on tu powiedzieć swe zdanie w sprawie własnego narodu. Ale, że w naturze jego, jest to niezmienną zasadą, że nigdy i nikomu nie wypowie on całej prawdy, kiedy ta może zadrasnąć, i tu więc zatrzymał się w połowie, a za każdą przymówką, położył zaraz kataplazm, aby zagoić rankę. Sam on powie nam zresztą: „że dzieło skończone (complet), nie ma potrzeby, aby go zbijano odpowiedzią krytyczną. Odwrotna strona każdej myśli powinna być w niem wskazana dostatecznie i w taki sposób, aby czytelnik za jednym rzutem oka mógł spostrzedz obydwie strony przeciwne, z których się każda prawda składa“! A więc prawda według p. Renana, nie jest absolutną, jak się ludziom zdawało dotąd, ale ma dwa lica. Jest to najlepsza odpowiedź dla tych, co się pytają o cel jego książki. Dodaje on zresztą następnych słów kilka, które malują najlepiej co on myśli o Antistjuszu, to jest o sobie. „Zostawcie tego łagodnego marzyciela, zakończyć smutnie swój żywot; zaprzeć się samego siebie; prosić odpuszczenia u Boga i u ludzi“. Odpuśćmy mu więc i my tę książkę, karmiąc się tym miodem stylu, którego jest tam tak wiele!

Przypadek zdarzył, że w tej chwili, wystąpili na scenę akademicy nasi, jak by z namysłu jeden po drugim; — widzieliści tylko co, jakim jest dramat p. Renana — powiedzmy wszakże, iż nie miał on żadnej pretensyi, występować w teatrze.. A oto jego kolega, poeta Coppée,.daje nam prawdziwy dramat... i to wierszem jeszcze... Tyle szczęścia, to może za nadto!... Nie wiem czy czytelnicy moi przypominają sobie, piękną i znakomitą tragedyę tegoż autora, pod tytułem: *Severo Torrelli*... Pomimo niektórych usterków, sztuka ta napisana z wielkim i prawdziwym talentem, przyjęta została roku zeszłego z wielkiem powodzeniem, i bardzo wysoko postawiła autora w opinii publicznej... Wzniosłe uczucia, miłość ojczyzny, która przechodzi wskróś tę sztukę, jakby płomień nieśmiertelnego zapału — porwały publiczność, zasłużyły autorowi należne oklaski i otwarły mu na oścież wejście do Akademii francuskiej... Dziś, uwieńczony i wynagrodzony poeta, przynosi nam nowy płód swojego pióra... Ale, niestety!... Nie ma tu już ani owego zapału, ani blasku dawnego... Poeta się zdrzemał...

Nowa sztuka p. Coppée, wystawiona w teatrze Odeonu — jest to dramat w 5 aktach, wierszem, pod tytułem: *Jakobici*... Jest to dobrze znana historya ostatniego ze Stuartów, zwanego powszechnie Pretendentem: jego wylądowanie w Szkocyi, jego kilkomiesięczne walki, przegrana pod Culloden, tułactwo i nakoniec powrót do Francyi... Jeżeli ogólny obraz tej wyprawy, napiętnowany jest bezsprzecznie wielkiem dramatycznem znamieniem, nie ma on przecież, dostatecznej, wybitnej cechy, która by mogła być przeniesioną na scenę, zjednoczyć w sobie całą myśl tej sprawy, i postawić bohatera, w odpowiedniem, złowieszczem świetle dramatu... Karol-Edward, jak wiemy, oprócz tego, że był pretendentem do tronu swych przodków — nie miał ani w swoim charakterze, ani w swej osobie, nic, co by go mogło uczynić bohaterem romansu... Dla tego to wszyscy poeci i powieściopisarze, którzy się dotknęli tego przedmiotu, a na ich czele Walter-Scott (Wawerley), szukali swego przedmiotu, na zewnątrz, że tak powiem ogniska, w którem się znajdował pretendent, czyniąc zeń, epizodyczną i jakby podrzędną postać.

P. Coppée, poszedł w ślad poprzedników swoich, ale wybór jego tym razem bohaterskiej osobistości do tego dramatu, padł dosyć dziwnie, na młodą przewodniczkę ślepego żebraka górala! *Jakobici*, jest to nazwisko, dawane stronnikom Jakóba-Edwarda, przezwanego kawalerem de St. Georges, ojca Karola Edwarda... Rola, jaką odgrywa w tym dramacie stary ślepy żebrak Angus, i jego wnuczka Marya, jest piękna i wzniosła, ale niestety! grzeszy ona tem, że jest wymysłem, niezgodnym z rzeczywistością i prawdą. — Przecież, przypuściwszy raz jeden, że w teatrze wszystko jest złudzeniem, możemy przyjąć ten wymysł autora, i nie spierać się z nim zbytecznie o ten szczegół... Ale, oprócz tego zmyślenia, cały ten dramat, oparty na samych tylko wymysłach, nieprzedstawia w całym swym rozwoju — jak dramat p. Renana — nic, co by nas mogło zachwycić, unieść, obudzić ciekawość, natężyć uwagę. — Są to sceny i rozmowy, następujące po sobie porządnie, szykownie... Każda z osób odzywa się pięknym, poprawnym wierszem, ale zbyt długim i w końcu nuży uwagę i oziębia zapał.

Poeta nie chciał się ograniczyć do samej tylko epizodycznej roli pretendenta, dał mu nadto, nietylko lekki, ale i wstrętny charakter, osnuwając całą intrygę sztuki, na pokątnych i występnych miłostkach Karola Edwarda z żoną, najwierniejszego stronnika i najpotężniejszego obrońcy jego sprawy, lorda Fingalla. Biedna zaś góralka, wnuczka ślepego Angous, którego synowie opłacili życiem swą wierność dla Stuartów — odgrywa tu rolę ofiarnego kozła — pałając bowiem czystą miłością dla Karola Edwarda, poświęca się, nietylko dla sprawy, ale i dla sprawek jego...

(Dokończenie nastąpi.)

BUDZIŁO.

baron Cornaro miał obszerne pole do działalności, a jak z jednej strony cała młodsza generacya wyszła z jego szkoły, tak z drugiej literatura została zbogacona cennemi pracami jego pióra.

Od r. 1874 Cornaro był dowódcą pułku piechoty W. ks. Hesskiego, w r. 1876 objął komendę brygady, a w r. 1878 został mianowany generał-majorem i komendantem 8 brygady piechoty w Znaim. W tym charakterze r. 1878 został mianowany szefem sztabu generalnego c. k. armii skoncentrowanej dla stłumienia powstania w krajach okupowanych i otrzymał w uznaniu cennych zasług order żelaznej korony klasy drugiej, a w następstwie tego tytuł baronowski. Po uporządkowaniu okupacyi Bośnii i Hercegowiny, generał Cornaro odbył objazd tych krajów i powrócił po dłuższem zatrzymaniu się w południowej Dalmacyi do Wiednia, gdzie rozpoczął urząd zastępcy szefa sztabu generalnego. W maju r 1880 otrzymał nominacyę na generał-porucznika, w latach następnych był używany kilkakrotnie do misyj zagranicznych. Od niedawna baron Cornaro jest właścicielem 95 pułku piechoty. Oprócz orderów austryackich zdobi pierś jego wiele orderów zagranicznych, pomiędzy innemi wielki krzyż francuskiej legii honorowej

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Wojskowa komisya międzynarodowa.

Pol. Corr. pisze: Jak się dowiadujemy, członkowie komisyi wojskowej zebrali się d. 16 b. m. na ponowną naradę, na której uregulowano zgodnie rozmaite kwestye i punkta odnoszące się do jej misyi. Skutkiem nadesłanego ze strony rządu bułgarskiego oświadczenia nic już nie stoi na przeszkodzie podjęciu poruczonego komisyi zadania.

Z innej strony donoszą, iż co do żądania rządu bułgarskiego, aby delegowany bułgarski był na tej samej stopie, co delegowany serbski, dopuszczony do międzynarodowej komisyi wojskowej, uchwaliła komisya wojskowa, że żądaniu temu należy zadość uczynić. Także i żądanie, aby Serbia opuściła zajęte przez swe wojska terytoryum bułgarskie pierwej, nim Bułgarya rozpocznie ustępować z terytoryum serbskiego, ma komisya do pewnego stopnia uwzględnić, ponieważ żądanie to usprawiedliwione jest nieco wskutek zwycięstwa Bułgaryi. Rząd serbski, chociaż żadną miarą nie chce Bułgaryi przyznać zwycięstwa, da się zapewne skłonić do ustępstw wobec powyższych żądań.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, komisya wyjechała w nocy z 16 na 17 do Belgradu, zkąd po krótkim pobycie ma się udać do Pirotu.

Z Belgradu.

Wczoraj po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy od naszego specyalnego korespondenta z Belgradu następującą depeszę

„Królowa zachorowała znowu i już od 4 dni nie wychodzi z pokoju. Korespondent mój donosi z Paracina, że celem wzmocnienia armii Leszjanina przybywa tam dziennie 1000 — 6000 żołnierzy, którzy z Paracina udają się znów do Zajczaru.

Podczas wczorajszego rozpisania ofert, celem dostaw wojskowych, oświadczyło kilku liwerantów gotowość do znacznego zniżenia ceny, jeśli rząd termin dostawy o dwa tygodnie przedłuży i ostateczny termin dostawy nie na połowę stycznia, ale na koniec stycznia oznaczy. Ministerstwo wojny nie zgodziło się jednak na to. Rząd płaci dostawcom zaraz 40 do 60 prc. ceny kupna, a resztę w dwóch ratach po 3 i po 9 miesiącach. Ministerstwo wojny poleciło telegraficznie serbskiemu konsulowi w Peszcie, aby zgodził zdolnych rusznikarzy do arsenału w Kragujewaczu, gdzie obecnie wyrabiają dziennie 120.000 nabojów“.

Z serbskich kół piszą do *Polit. Corr.* co następuje:

Sztab generalny bułgarski sformułował następujące warunki formalnego zawarcia zawieszenia broni i zażądał odpowiedzi na nie w przeciągu 24 godzin: 1) wojska serbskie opuszczą w dwa dni po podpisaniu rozejmu terytoryum bułgarskie; 2) wojska bułgarskie opuszczą zajęte pozycye dopiero po zawarciu pokoju; 3) obie strony mają bezzwłocznie wyznaczyć komisarzy do rokowania o pokój.

Gabinet Garaszanina nie mógł oczywiście przyjąć tych warunków z następujących powodów: 1) najpierw Serbia nie uważa się wcale za stronę zwyciężoną, której zwycięzca może dyktować swe warunki; 2) Serbia zaręczyła sułtanowi, że prawa jego szanować będzie, zwrócił też już rząd turecki uwagę Serbii na to, że tylko on z nią zawierać będzie pokój imieniem Bułgaryi. Skutkiem tego zgłosiła się Serbia do mocarstw, aby sprawę tę same wzięły w rękę. Zdaje się jednakże, iż pomimo takiego odwołania się do mocarstw, rząd bułgarski zdecydowanym jest trwać przy swoich żądaniach, aby jego wojska aż do chwili zawarcia stanowczego pokoju pozostawały na terytoryum serbskiem. Gdyby dyplomacyi europejskiej nie powiodło się nakłonić gabinetu Karawełowa do odstąpienia od powyższego żądania, w takim razie akcya mocarstw utraciłaby wszelkie widoki powodzenia. Serbia w żadnym razie nie przyjmie zawieszenia broni na warunkach ułożonych przez bułgarski sztab generalny. Punkt ciężkości położenia spoczywa przeto obecnie w Pirocie.

Ze strony „dobrze poinformowanej i wiarogodnej“ telegrafują do *Pol. Corr.* z Belgradu: „Z Zajczaru donoszą znowu o wypadkach, które dowodzą, iż Bułgarya nie respektuje umowy co do zawieszenia działań nieprzyjacielskich. W Rokowicy i Kirijewo kawalerya bułgarska wzięła do niewoli pięciu żandarmów serbskich, dostawiła ich do więzienia w Kirijewo, gdzie im odebrano broń, i dopiero nazajutrz wypuszczono na wolność. Patrole bułgarskie niepokoją całą okolicę, dopuszczają się napadów i rabunków i zmuszają ludność męzką do służby w wojsku bułgarskiem. Władze serbskie uskarżają się bezustannie na najrozmaisze nadużycia ze strony wojsk bułgarskich, które srogo obchodzą się z ludnością i dają się jej we znaki. O wszystkich tych zajściach nakazano władzom serbskim spisać szczegółowe protokoły.“

Ponieważ rząd grecki rozpisuje pożyczkę patryotyczną w wysokości 30 milionów drachm, przeto poselstwo greckie w Belgradzie wezwało przebywających tam poddanych greckich do subskrypcyi na tę pożyczkę. Subskrypcya ta rozpocznie się w dniu 18 b. m.

Stanowisko Rossyi w kwestyi bałkańskiej.

Politische Corresp. podaje z Petersburga następującą korespondencyę:

„W ostatnich dniach w opinii publicznej Rossyi, wzięło przewagę usposobienie pokojowe. Pomimo rozchwiania się rokowań serbsko-bułgarskich o zawieszenie broni, pomimo nawet pogłosek o mniejszych utarczkach pomiędzy nieprzyjacielskiemi wojskami, poczytują tu zawieszenie broni za fakt, który lada chwili musi przyjść do skutku. Ufność tutejszych kół dyplomatycznych, opiera się głównie na objawionym tak przez serbski i bułgarski rząd zamiarze, vezwania interwencyi Mocarstw. Mniemają u, że obie strony przez dobre usługi mocarstw, znajdą się w położeniu, które im umożliwi wzajemne ustępstwa, trudne do osiągnięcia w razie bezpośrednich rokowań, któreby zostawały pod wpływem ambicyi narodowej. Wysłanie zresztą międzynarodowej komisyi wojskowej dla doprowadzenia do zawieszenia broni, uchyli także niebezpieczeństwo powtarzających się ciągle mniejszych utarczek.

„Gabinet rossyjski zmodyfikował, zdaje się, pierwotne swoje zamiary w kwestyi przesilenia wschodniego, ale pomimo to nie odstąpił od zasad ścisłej logiki. Jeżeli gabinet rossyjski w chwili wybuchu przesilenia mniemał, iż ma obowiązek odwoływać się na traktat berliński, to nie czynił tego pewnie z sympatyi do traktatu międzynarodowego, który Rossyi raczej narzucony został, a był prócz tego jaskrawo sprzeczny z traktatem san-stefańskim, który można poczytywać za wyraz interesów i dążności narodu rossyjskiego. Jeżeli więc Rossya zaparła się swoich interesów i aspiracyj, i obstawała za przywróceniem dawnego stanu rzeczy w Rumelii wschodniej, to czyniła to jedynie, powodowana szczerem życzeniem, żeby uniknąć zawikłań, które groziły jako następstwa zamachu filipopolskiego. Nawet później jeszcze, gdy w skutek niepowodzeń serbskich, niebezpieczeństwa te częściowo uchylone zostały, obstawał rząd rossyjski ciągle przy zasadzie poszanowania traktatów, uważanych za najpewniejszą rękojmię pokoju.

„Gdy jednak na konferencyi w Konstantynopolu niektóre ze stron, odpowiedzialne za traktat berliński, zaparły się poniekąd jego stypulacyj, a Turcya sama okazuje skłonność zrzeczenia się dobrodziejstw, przyznanych jej traktatem, nie trudno więc pojąć, że Rossya, której polityka po uciążliwej a chwalebnej kampanii została sparaliżowaną przez traktat, nie może dłużej obstawać, wbrew innym mocarstwom, przy utrzymaniu traktatu. Z chwilą, w której takie przeobrażenie okazuje się stosownem, i skoro najmocniej interesowane w traktacie berlińskim mocarstwa zdecydowane są niemal obalić go; z chwilą, w której objawia się zbiorowa dążność do przeobrażenia politycznej sytuacyi pewnych państw Bałkańskich, z chwilą ta mniema Rossya, iż jest uprawnioną do podjęcia nanowo swej akcyi z całą swobodą, i musi zacząć oceniać rzeczy z nowego punktu widzenia. Gdyby zatem rzeczywiście przyszło do dobrowolnego poświęcenia traktatu berlińskiego i do rewizyi, w takim razie według zapatrywań tutejszych, nie mogłaby ta rewizya być dokonaną z większą korzyścią dla jednego, a z mniejszą dla innego z państw Bałkańskich, ale musiałaby być podjęta z równym pożytkiem dla wszystkich, i to pod warunkami, któreby odpowiadały duchowi traktatu z San Stefano“.

Z Berlina.

(Wniosek Koła polskiego w parlamencie niemieckim. — Ks. arcybiskup Krementz. — Wybór biskupa warmijskiego. — Miasta Rzeszy, liczące przeszło 100.000 ludności.)

Przed samem odroczeniem parlamentu niemieckiego Koło polskie uczyniło następujący wniosek:

Parlament uchwali, iż należy wezwać rządy związkowe, aby w wykonaniu art. 4 konstytucyi państwowej jak najrychlej przedłożyły projekt do ustawy, podług którego: 1) obcokrajowcom, o ile oni nie zagrażają publicznemu porządkowi i bezpieczeństwu, wolnoby było swobodnie i bez przeszkody przebywać na terytoryum państwa, i 2) któryby uwzględnił należycie stypulacye kongresu wiedeńskiego, podług których mieszkańcom byłych polskich części kraju poręczono swobodę obrotu i pobytu w granicach pruskiego terytoryum.

Nordd. Allg. Ztg. pisze na naczelnem miejscu:

W sobotę dawał minister oświecenia na cześć ks. arcybiskupa F. Krementza obiad, na który zaproszeni byli wszyscy pruscy ministrowie stanu, mistrz ceremonii hr. Eulenburg, ks. prob. Assmann, kilku duchownych katolickich, podsekretarz stanu Lucanus i hr. Bismarck, jakoteż kilku dyrektorów i radców ministerstwa oświecenia. Po obiedzie pozostało towarzystwo jeszcze dłuższy czas w pałacu ministra, bawiąc się rozmową. W niedzielę odwidził arcybiskup księcia kanclerza i zabawił przez dłuższy czas u niego.

W dniu 16 b. m. został wybrany biskupem warmijskim ks. Jędrzej Thiel, doktor teologii, urodzony w r. 1826, wyświęcony na kapłana w r. 1849, a sprawujący za rządów ks. biskupa Krementza urząd generalnego wikaryusza dyecezyi warmijskiej. Komisarz rządowy, obecny przy wyborze, oświadczył, iż rząd nie ma nic przeciw ks. Thielowi, a ponieważ i Rzym zgodzi się prawdopodobnie na ten wybór, przeto należy spodziewać się wkrótce stanowczego obsadzenia stolicy warmijskiej. Gdy to nastąpi, w całych Prusiech tylko jedna archidyecezya gnieźnieńsko-poznańska będzie pozbawioną prawowitej władzy duchownej.

Z dokonanego w tych dniach spisu ludności dowiadujemy się, iż w państwach Rzeszy niemieckiej znajduje się 25 miast, liczących przeszło 100.000 ludności. Temi miastami są: Berlin, Królewiec, Gdańsk, Wrocław. Szczecin, Magdeburg, Altona, Hanower, Frankfurt n. M., Hamburg, Bremen, Drezno, Lipsk, Kamienica, Strasburg, Kolonia, Elberfeld, Barmen, Akwizgran, Dysseldorf, Monachium, Norymberga Stutgard, Dortmund i Krefeld. Przed laty mniej więcej trzydziestu były w Niemczech tylko cztery miasta, liczące przeszło 100.000 mieszkańców, t. j: Berlin, Hamburg, Wrocław i Monachium. Kolonia i Drezno jeszcze nie dosięgły podówczas tej cyfry, lubo już od dawna do niej się zbliżały. Berlin, liczący obecnie 1,300.000 mieszkańców, miał wtedy tylko trzecią część, to jest 450 tysięcy. Nadzwyczaj szybki wzrost miast, liczących przeszło 100.000 mieszkańców, rozpoczyna się dopiero od r. 1866.

Anglia i Irlandya.

Dzienniki angielskie zajęte są po wyborach więcej stanowiskiem dominującem, które potrafił zająć Parnell, niż przyszłym losem gabinetu konserwatywnego. Zdawałoby się, że stosunek Irlandyi do Anglii obecnie się wyjaśnić powinien, że uregulowanie to nastąpi, i tak to rzeczywiście pojmują niektóre dzienniki, lecz upatrują trudność w przesadnych żądaniach członków stronnictwa, którzy posuwają się dalej niż Parnell. O nim samym zresztą piszą, że jest dziś jedynym człowiekiem w całem królestwie, który z dumą, pogardą pewną i ufnością zarazem spogląda w przyszłość Wszystkie stronnictwa ubiegają się o jego przychylność i twierdzą, że on poda rękę frakcyi najwięcej ofiarującej. Zwracają wszakże uwagę że i Parnell całkiem swobodnie działać nie może, za szeregiem bowiem posłusznego mu zastępu, stoją nieprzejednani Fenianie, cały korpus pragnący odwetu na Anglii. Korpus ten gotów złożyć broń tylko w takim razie, gdyby się urzeczywistniło marzenie o wolnej Irlandyi według ich pojęć. Autonomia lokalna nie zadowoli ich i gotowi rozpocząć w każdej chwili robotę wichrzycielską. Wiedzą o tem zarówno Gladstone, jak Salisbury i stosownie do tego pragną zająć jak najsilniejszą pozycyę.

Londyński korespondent dublińskiego dziennika *Dublin-Express* donosi: „Rozeszła się pogłoska i nie milknie, że Parnell otrzymał zaproszenie od Gladstona, ażeby go odwiedził w Hawarden. Działy się już i mniej prawdopodobne rzeczy, a krok obecny byłby jednym z najśmielszych, któryby p. Gladstonowi w stosunkach obecnych sprawił przyjemność, może na przekor innym. Bardzo jest prawdopodobnem, że p. Gladstone jest ciekawy dowiedzieć się dokładnie o żądaniach Parnella, można także domyślać się, że Gladstone pragnie gorąco poinformować „niekoronowanego króla“ do jakich najskrajniejszych granic w ustępstwach mogliby się posunąć liberalni. Rozpoczęło się więc współzawodnictwo o głos Irlandczyków, ale byłoby o wiele zgodniej z taktyką, gdyby się to odbywało nie w zamku w Hawarden, ale w pałacu Westminsterskim“.

Mr. William Shaw, były przywódca autonomistów umiarkowanych, wyjaśniał jednemu z redaktorów angielskich swoje stanowisko względem partyi dzisiejszej. Podał on nadto przyczyny, dla których nie przyjął krzesła w parlamencie. Mniema on, że plan Parnella, wskrzeszenia konstytucyi z roku 1782 dla Irlandyi, wywołałby mniej rozjątrzenia, niż projekt federacyjny. Gdy nastawano na p. Shaw, ażeby wystąpił z kandydaturą jako autonomista umiarkowany z Irlandyi, oświadczył, że obecnie Irlandya nie chce słyszeć o takiej frakcyi. Pomiędzy nim a partyą Parnella istnieje pewna różnica zapatrywań w szczegółach, ale ostatecznie nie może twierdzić, żeby cele jego były inne. Nietylko katolicka ludność Irlandyi, ale i większa część protestanckiej, znajduje się w opozycyi przeciw dzisiejszemu stosunkowi Irlandyi do Anglii. Według p. Shaw, dzisiejszy upadek ekonomiczny Irlandyi, nie został spowodowany nieustającemi wichrzeniami, gdyż nikt nie zaprzeczy, że uregulowanie kwestyi narodowościowej ożywiłoby wszystkie gałęzie pracy ludzkiej. W końcu wyraził p. Shaw przekonanie, że uregulowanie kwestyi irlandzkiej wyszłoby niezawodnie od konserwatywnych mężów stanu, takich, jak lord Salisbury, Ashbourne, lord Churchill i sir Hicks-Beach, ale nie pozwoli im na to frakcya starych torysów i co gorzej 19 do 20 torysów irlandzkich. Z drugiej strony liczyć można na to, że p. Gladstone uważałby za rzecz honoru, ażeby wielkie dzieło swego życia, mógł uwieńczyć uchyleniem waśni pomiędzy obu krajami. Ale istnieje niebezpieczeństwo, że Gladstone, ulegając podszeptom wigów starej szkoły, gotów znowu ofiarować jakie niezupełne środki, którychby nie przyjęło żadne stronnictwo irlandzkie, a takie rokowania mogłyby wywołać tylko namiętniejsze jeszcze wichrzenia. Anglia, według p Shaw, może obecnie usunąć raz na zawsze nieporozumienia i zrobić z Irlandyi pożyteczną część państwa, ale to pod warunkiem zdecydowania się na dzieło i środki wielkoduszne, wolne od przesądów.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Lipna, w powiecie gorlickim, na dokończenie budowy cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Król Ferdynand, August, Franciszek, Antoni** portugalski, ojciec panującego w Portugalii monarchy, zmarły dnia 15 b. m. po południu w Lizbonie, urodził się r. 1816, liczył przeto 70 rok życia. Zmarły piastował godność wielkiego marszałka wojsk portugalskich, a w roku 1837 otrzymał tytuł królewski. W czasie nieletności swojego syna, zmarłego króla don Pedro V., był regentem królestwa i jako taki w r. 1853 uznany został przez kortezów. Piastował regencyę do 16 grudnia 1855. Ożeniony był przez prokuracyę z Maryą da Gloria, królową Portugalii i Algarbii, która umarła r. 1853. Po raz wtóry ożenił się król Ferdynand r. 1869 z Elizą hr. Edla, z domu Hensler.

(m) **Do ankiety młynarskiej,** która jutro zbierze się w tutejszej Izbie handlowej i przemysłowej, delegowani zostali ze strony krakowskiej Izby handlowej pp.: Weigel i Baruch, ze strony Izby brodzkiej pp.: Fraenkel i Gall, a ze strony lwowskiej Izby pp.: Doms i Thom.

(m) **Ankieta drożyźniana,** wybrana z łona lwowskiej reprezentacyi miejskiej, po przeprowadzonej próbie pieczywa i po wysłuchaniu opinii piekarzy zawodowych, przyszła do przekonania, że ceny chleba i bułek, pobierane przez piekarzy nie są wygórowane, albowiem kupując mąkę, w stosunku do cen zboża, za drogo, i opłacając bardzo drogo pośredników (greizlerów), nie zarabiają piekarze tyle, ażeby mogli jeszcze coś opuścić z cen dotychczasowych. Chcąc atoli choć w części zapobiedz obecnej drożyźnie, uchwaliła ankieta rezolucye do magistratu, ażeby w drodze regulaminowej przedłożył wnioski: 1) ceny pieczywa mają być u wszystkich piekarzy jednakowe, a mogą oni konkurować między sobą nie ceną, lecz wagą i jakością chleba i bułek; 2) piekarzy należy

podporządkować pod ustawę przemysłową, jako przemysł koncesyonowany; 3) we wszystkich piekarniach przeprowadzać jak najściślejszą rewizyę i przekroczenia sanitarno-policyjne karać surowo, nawet odjęciem koncesyi; 4) greizlernie uznać jako drobiazgowe handle koncesyonowane i starać się o zmniejszenie ich liczby.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym: wykład p. W. Rebczyńskiego „Rys historyczny fabrykacyi gobelinów we Francyi i w Polsce“.

— **Zarząd towarzystwa c. k. weteranów** wojskowych, stojący pod protektoratem Najd. Następcy Tronu, Arcyksięcia Rudolfa, zaprasza swych członków honorowych, wspierających i rzeczywistych na dzień 25 grudnia t. j. pierwszego Święta Bożego Narodzenia, by raczyli jawić się w biurze towarzystwa, w czasie od godziny 10 do 12 przed południem, celem złamania się opłatkiem.

— **Towarzystwo leśne.** Wydział towarzystwa leśnego uprasza pp. delegatów towarzystwa, aby z końcem r. b. zechcieli nadesłać sprawozdania o dostrzeżonych w ich okręgach ważniejszych wydarzeniach i zjawiskach w dziedzinie leśnictwa i przyrody kraju. Uprasza dalej pp. obserwatorów stacyj fenologicznych o nadesłanie w pierwszych dniach stycznia 1886 r. wykazów dokonanych spostrzeżeń. Ponieważ druków na wykazy pozostał zapas w każdej stacyi, przeto wysłanie nowych druków uskuteczni wydział dopiero w marcu 1886 r.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego.** Dziś, w piątek, dnia 18 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) trzeci wieczór muzykalny pod kierownictwem dyrygenta koncertów p. J. Galla. Program: 1. Chopin, sonata na fortepian i wiolonczelę, odegra panna Weber i prof Sladek. 2. *a*) Grieg; *b*) Żeleński, pieśni, odspiewa p. Kiczman. 3. Mozart, andante na flet z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego, odegra p. Fiedler. 4. Haydn, kwartet smyczkowy (*es-dur*) odegrają prof. Wolfsthal, Słomkowski, Kozłowski i Sladek. 5. Mendelssohn. psalm 43, na ośmiogłosowy chór mięszany, odspiewa chór towarzystwa. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Biletów dostać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień wieczorku przy kasie.

— **Wieczorek muzykalny**, urządzony przez p. Wilhelma Czerwińskiego, odbył się dnia 16 grudnia r. b. w sali kasyna mieszczańskiego, według zapowiedzianego programu. Nie będziemy przechodzili pojedynczych jego numerów, poprzestając na zaznaczeniu, że uczenice p. Czerwińskiego pp. Ła. i Ul., które wzięły udział w koncercie, zdradzają rzeczywisty talent i umiejętne kierownictwo. Panna Ła. odegrała jedno z najpiękniejszych dzieł Schuberta, Trio *B-dur*, ze współudziałem pp. Tyberga i Chmielińskiego i znalazła słuszne uznanie w licznem audytoryum. Panna Ulueniecka, pomimo młodziutkiego wieku, jest już naszą dawną znajomą. Kilkakrotnie już bowiem widzieliśmy ją na estradzie, i z przyjemnością zaznaczamy ciągły w jej grze postęp. Powszechne zajęcie budził nr. 7 programu „Andante Mazur“ na skrzypce i fortepian Wilhelma Czerwińskiego. Panna Ulueniecka i pan Tyberg grali w tym utworze z nadzwyczajną werwą, a dzieło to tak swoją piękną melodyą, jako też muzykalnem przeprowadzeniem, silne na słuchaczach wywarło wrażenie. To też wywoływaniom nie było końca, a kompozytor dwa razy musiał wychodzić na estradę.

— **Niedzielę,** pismo tygodniowe dla ludu, wydawane pod opieką Macierzy Polskiej, którego prospekt dołączamy dziś dla zamiejscowych prenumeratorów — śmiemy polecić czytelnikom naszym, którzy się zajmują i opiekują ludem wiejskim. Pismo to już od dwóch lat redagowane przez p. Alberta Wilczyńskiego, znanego z fejletonów naszej gazety, obejmuje w treści swej to wszystko, co lud rolniczy po wsiach i miasteczkach potrzebuje dla podniesienia moralności, oświaty i bytu materyalnego. Nie podnosząc spraw, do pojęcia których nie dorósł jeszcze umysł naszego ludu, ale prowadząc go w duchu czysto katolickim, stara się torować drogę zbliżeniu się jego do innych stanów społeczeństwa naszego, przez rozbudzenie w nim obywatelskich uczuć i znajomość praw i obowiązków. Nie ulega wątpliwości, że *Niedziela* również jako organ tyle zasłużonego towarzystwa Kółek rolniczych, bardzo korzystnie oddziaływać może na lud wiejski i dlatego wśród innych pisemek ludowych zasługuje najbardziej na poparcie i rozpowszechnienie po chatach włościańskich.

† **Karol Prociński.** Wczoraj w południe lokaj Jan Rogalski, gdy przyszedł do posługi zastał drzwi pomieszkania swego pana, emerytowanego c. k. rachunkowego radcy skarbowego Karola Procińskiego, pod l. 16 przy ulicy teatralnej, zamknięte. Gdy wewnątrz mieszkania panowała cisza, zaniepokojony, wyważył drzwi i zastał pana leżącego w negliżu na podłodze, w pierwszym pokoju, bez znaków życia. Przybyły natychmiast lekarz miejski dr. Longchamp sen. skonstatował śmierć skutkiem apopleksyi, poczem odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala. Zmarły był osobistością powszechnie znaną w mieście naszem. Liczył lat 64. *R. i.p.*

— **Nagła śmierć.** Iwan Staszyszyn, rolnik z Sołonki, powiatu lwowskiego, liczący lat 63, wstąpiwszy dnia 15 b. m. wieczorem przy powrocie do domu ze swym synem do szynkowni pod l. 37 przy ul. Stryjskiej, padł po wypiciu kieliszka wódki na miejscu nieżywy, a wszelka pomoc, udzielona mu przez obecnych, pozostała bez skutku. Syn nieboszczyka zabrał zwłoki na swoj wóz i odwiózł do Sołonki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pod l. 6 ulica Ossolińskich, ze skrzyni 7 funtów masła; z wozu na placu krakowskim różne rzeczy wełniane, przybory do szycia, 12 czapek i $3^1/_2$ kilo łoju; porucznikowi A. B. hochlę większą a drugą mniejszą, 1 widelec i 5 łyżeczek do kawy; jedna łyżeczka była znaczona W. G. — Zgubiono zegarek starożytny srebrny, firma „Patek i Czapek“, o jednej kopercie.

— **Książę Bismarck.** Korespondent berliński *Timesa*, p. Karol Lowe, wydał dzieło w dwóch tomach, pod powyższym tytułem, poświęcone opisowi życia i czynów niemieckiego kanclerza. Autor zapewnia, iż do dzieła tego czerpał wiadomości z najlepszych źródeł.

— **Obraz Rafaela** *Les Trois Grâces*, należący do galeryi lorda Dudley, został nabyty po długich rokowaniach przez księcia d'Aumale za 625.000 franków. Z Berlina czyniono wielkie zabiegi, aby ten obraz nabyć dla cesarskiego muzeum.

— **Konkurs „Gazety Rolniczej“.** Sędziowie konkursu, ogłoszonego przez warszawską *Gazetę Rolniczą*, na ostatniem swojem posiedzeniu, odczytali szczegółowe referaty o każdej z 44 nadesłanych rozpraw i zadecydowali, iż z pomiędzy nich trzy mogą ubiegać się o nagrodę. Trzema temi rozprawami są opatrzone następującemi godłami: 1) „Wobec nowego porządku rzeczy“; 2) „Upaść może i naród wielki, zginąć tylko nikczemny“ i 3) „Rachuj, pracuj i oszczędzaj“. Rozprawy te zostaną odczytane na następnych posiedzeniach i po przeprowadzeniu nad niemi dyskusyi, nastąpi głosowanie co do przyznania nagrody. Oprócz wspomnianych rozpraw, sędziowie wyróżnili jeszcze kilka innych, które zarówno obrobieniem, jak i świeżemi myślami zwracały na siebie uwagę. —W dzisiejszem *Słowie* znajdujemy rezultat ostateczny konkursu, który tyle obudził zajęcia. Pierwszą nagrodę, za pracę pod godłem: „W obec nowego rzeczy porządku“ otrzymał p. Gustaw Plewako z Wisk, w gubernii siedleckiej, stały współpracownik *Słowa*, piszący pod znakami (*Pl.*); drugą, za pracę pod godłem: „Upaść może i naród wielki, zginąć tylko nikczemny“ dr. Kaczkowski. Pierwszej pracy przyznano rs. 400, drugiej 200, że zaś ogólna suma złożona na konkurs przez „Gazetę Rolniczą“ i ziemian wynosiła rs. 900, pozostałe rs. 300, postanowiono przeznaczyć jako nagrodę za najlepszy wzór rachunkowości gospodarskiej, a w ten sposób otwiera się znów nowy konkurs, interesujący naszych ziemian. Sędziowie, ukończywszy zadanie pierwsze, to jest przyznanie nagród najlepszym rozprawom, przystępują obecnie do kwestyonaryusza, zawierającego czterdzieści kilka pytań, a ułożonego przez dr. Kowalskiego Tadeusza i Trylskiego Aleksandra, na który odpowiedź stanowić będzie rodzaj ostatecznego streszczenia obecnych potrzeb i kierunków rolnictwa.

— **Kronika łowiecka.** Na pięciodniowem polowaniu w rewirach księcia Coburg, w zeszłym tygodniu, ubito 9 jeleni, 5 danieli, 154 bażantów, 1080 zajęcy, 13 koropatw, 1 słomkę, 1 lisa i 6 ptaków drapieżnych. W rewirach Biharskich hr. Eugeniusza Zichy na Węgrzech w jednym dniu padło na polowaniu 8 rogaczy i 42 dzików, z których jeden odyniec po wypatroszeniu ważył 4 centnary. W Królestwie odbyły się w tych dniach dwa wielkie polowania Pierwsze odbyło się w zeszłą sobotę w Witoszewicach, w łęczyckiem, z udziałem kilkudziesięciu osób, przybyłych z różnych stron kraju Gospodarz p. N. Poznańczyk, urządził łowy z naganką, na wzór pruskich polowań. W ciągu kilku godzin zabito 102 zajęcy, dwa rogacze i lisa. Drugie polowanie odbyło się na Podlasiu w Przeździatce, pod Sokołowem. Tu w ciągu dwóch dni zabito 196 zajęcy, cztery rogacze i p. R. z Warszawy postrzelił wilka.

— **O tragicznej śmierci** c. k. konsula w Chartumie, po zdobyciu tego miasta przez hordy Mahdiego, podaje bliższe szczegóły ogłoszony w *Vaterlandzie* list wikaryusza apostolskiego centralnej Afryki, biskupa Sogara. Okazuje się z tego listu, że zamordował Hansala wbrew życzeniu i woli Mahdiego, były kawas konsulatu i dozorca cmentarza europejskiego, Mahomed el Kanas, a to na schodach budynku konsulatu, w chwili, kiedy Hansal zejść chciał na ulicę. Ugodził on nieszczęśliwego dzidą w okolicę żołądka i zabił na miejscu. Zabił także psa Hansala i położył obok zwłok pana, które na trzeci dzień wrzucone zostały przez sfanatyzowane pospólstwo do rzeki. Małego synka Hansala wziął Mahdi w swą opiekę.

— **Sadzawka w Siloah.** O noszącym powyższy tytuł obrazie młodego artysty p. Jana Ciąglińskiego w Petersburgu, obrazie, któremu nawet krytyka rossyjska nie szczędzi nader pochlebnych słów uznania, czytamy w *Kraju:* Obraz, tryskający wspaniałym kolorytem, od pierwszego już wejrzenia pociąga widza dziwnie harmonijną całością. Nad spokojną sadzawką Siloah, malowniczo rozrzucone grupy z upragnieniem oczekują chwili uzdrowienia. U wejścia zjawia się Chrystus w towarzystwie św. Jana i kilku uczniów swoich: w białej szacie, szczupła, niemal nerwowo poruszająca się postać Chrystusa, jak niespodziewane zjawisko, ściąga na się wejrzenia cierpiących. Mistrz, z podniesioną z lekka głową, wzrokiem, w którym się pomieszały smutek i litość, a być może i zdziwienie, obejmuje tę rzeszę, cierpieniem znękaną. Z niepospolitą, jak sądzimy, prawdą psychologiczną i historyczną, traktowana jest postać św. Jana, który z niepokojem i zaciekawieniem zabiega naprzód, by nie stracić żadnego wyrazu mistrza, żadnego skinienia jego. Znać, że go całego jedna myśl pochłania, co się wyraża w skupionej uwadze i silnym ruchu w jednym kierunku. Wszystko to wybornie maluje charakter tego orła, zrywającego się do lotu, szczególnie wobec umieszczonych na dalszym planie, po za mistrzem, spokojnych, starszych już wiekiem i powszedniejszych uczni; ci, jak wiemy z ewangelii, o wiele nie dorównali Janowi w jego polocie, co trafnie wyraził jeden ze znawców ewangelii, porównywając Jana wobec reszty ewangielistów do Platona, w stosunku do reszty sokratyków. Staranniejsze wykończenie głowy i stóp Chrystusa, zarówno jak i św. Jana, znacznie podniosłoby wartość tego obrazu, ale bądź co bądź, wiele to już świadczy o inteligencyi młodego artysty, że zaniechał tych konwencyonalnych postaci biblijnych, skamieniałych w jakimś łagodnym, albo bezwyrazowym spokoju egipskim, że maluje typy pierwotnej cywilizacyi żywo i ruchliwie, albowiem ożywiające ich myśli i uczucia nie krępowane nowoczesnym rytuałem dyscypliny konwenansowej, musiały się uzewnętrzniać swobodniej i nawet gwałtowniej. Zresztą zarzucilibyśmy, że ruch i postawa Chrystusa są nieco za teatralne. Kulminacyjnym punktem obrazu jest grupa z siedzącym starcem. Tors i i głowa jego nie pozostawiają nic do życzenia, z wyjątkiem chyba typowości; noga zaś, uchodząca w cień, wykazuje niepospolitą już technikę w studyowaniu natury. Zaznaczyć też należy niezmiernie szczęśliwy stosunek fioletowej i żółtej draperyi u tuż siedzącej niewiasty; najsympatyczniejszą jednak pod względem kompozycyi, jak również i strony kolorystycznej, jest śniada postać młodej kobiety z niemowlęciem na ręku, która najbardziej przypomina ulubione typy niewieście Siemieradzkiego. Ogólny rysunek figur poprawny i tylko żałować wypada, że w szczegółach może nie dosyć wystudyowany; znać, że artysta całą uwagę zwrócił na światło, przeczuł i zrozumiał gorące słońce południa, zanurzył w niem całą swą kompozycyę; wabi tem ciepłem światłem ku obrazowi swemu widza, zmusza go przebaczyć i zapomnieć wady, konieczne w każdym nawet obrazie, a cóż dopiero w konkursowej pracy tak młodego artysty, który zresztą w niedalekiej już przyszłości świetne rokuje nadzieje. Ciągliński nie ugiął się w należytym stopniu pod naciskiem wymagań akademickich, dlaczego też być może nie otrzymał za pracę swoją wielkiego złotego medalu, ale za to stworzył obraz, który się wyróżnia z pośród wszystkich prac tegorocznej wystawy, jako bezwarunkowo jedyny oryginalnym i niepospolitym talentem nacechowany.

— **Projekt urządzenia wielkiej wystawy** w Genewie, podniesiony przez francuskie towarzystwo, zajmuje teraz umysły Szwajcarów. Towarzystwo to podejmuje się wznieść potrzebne budynki i wziąć na siebie koszta urządzenia. Władze genewskie otrzymały już prośbę o pozwolenie w tym celu. Delegat tego towarzystwa przybył w tych dniach do Berna dla porozumienia się z szefem departamentu handlowego. Podobno władze przychylają się do pozwolenia, z warunkiem, żeby Genewa wniosła prośbę w przepisanych formach i przedstawiła plan całości wystawy.

— **Z Madrytu** donoszą, iż bardzo dobre wywarła tam na ogół wrażenie wiadomość, iż Papież celebrował sam na żałobnem nabożeństwie, odprawionem w Watykanie za duszę zmarłego króla Alfonsa. Widzą w tem dowód przychylności Ojca św. dla dynastyi panującej i odpowiedź karlistom, którzy utrzymywali, iż posiadają całą sympatyę Watykanu.

— **Straszna statystyka.** Z wiadomości, otrzymanych w Rzymie przez Propagandę wiary, wynika, że do 1 listopada b. r. poniosło śmierć męczeńską w wikaryacie wschodniej Kochinchiny, obejmującym Hue, 9 misyonarzy francuskich, 7 miejscowych księży, 60 nauczycieli katechizmu, 270 zakonnic i 24.000 chrześcian. Dwieście parafij uległo zupełnemu zniszczeniu, 225 kościołów, 17 przytułków sierot, 10 klasztorów żeńskich, 4 kolonie rolnicze, 2 seminarya i 2 apteki spalono do szczętu.

— **Ambasada marokańska w Madrycie** *Epoca* donosi: Dary złożone przez ambasadę marokańską w imieniu sułtana dla królewskiej rodziny, mogłyby same przez się stanowić wystawę. Wymienimy tylko 15 wielbłądów najlepszej afrykańskiej rasy, dziesięć wyborowych koni w pysznym rynsztunku, wspaniałe wyroby i hafty złote, cennej artystycznej wartości, i wielką ilość maurytańskich strojów narodowych. Oprócz tego, ambasada złożyła do kasy królewskiej sumę 5.000 duros, przeznaczonych do rozdania między ludność Andaluzyi, dotkniętą trzęsieniem ziemi.

— **Nowe książki.** W szeregu pięknych i pożytecznych wydawnictw księgarni Gubrynowicza i Schmidta, mamy do zanotowania dwie nowe książki: Pan Tadeusz Mickiewicza wydany osobno, bardzo ozdobnie i poprawnie, a w cenie niesłychanie przystępnej (egzemplarz nie oprawny 80 ct., oprawny w płótno 1 zł. 20 ct., w płótno z wyciskiem złotym 1 zł. 30 ct.), będzie niewątpliwie najbardziej poszukiwanym i najcenniejszym podarkiem na Gwiazdkę: Zapisków ornitologicznych hr. Kazimierza Wodzickiego, wydany został tom IX zawierający rzecz o sześciu gatunkach orłów polskich (Przedni, Krzykliwy, Karzełek, Gadożer, Rybitw i Bielik. O znakomitej tej książce, posiadającej wszystkie zalety poprzednich prac tego autora, pochłaniającej całą uwagę czytelnika mnogością szczegółów i trafnością myśli, a zarazem ujmującej go lekką i nadzwyczaj wdzięczną formą, zamieścimy niebawem obszerniejsze sprawozdanie. Na szczególny wyraz uznania zasłużyła sobie czynna firma Gubrynowicza i Schmidta za wydanie tej pięknej pracy hr. Wodzickiego.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 17 grudnia*)

(*L*) Prezydent p. Dąbrowski poświęcił kilka słów pamięci zmarłego w tych dniach radnego ś. p. Kajetana Jaśkiewicza, a pp. Radni uczcili pamięć długoletniego kolegi swojego powstaniem z miejsc. Dalej oznajmił p. przewodniczący, że sekcya I. wybrała w miejsce ś. p. Jaśkiewicza dyrektorem zakładu ś. Łazarza, p. Łukawskiego, a do komisyi ubogich wybrała w jego miejsce ks. Wasilewskiego.

Dr. Radziszewski wniósł na ręce prezydenta prośbę nauczycielek tutejszych szkół o dodatek aktywalny; sprawa ta będzie regulaminowo traktowana.

W dalszym ciągu obrad nad zmianą nazw ulic, uchwaliła Rada przedewszystkiem zreasumować swoją uchwałę, powziętą na poprzedniem posiedzeniu, mocą której ulicy Piwowarskiej zostało nadane miano ulicy Piotra Skargi; ponieważ ulica ta leży w zakątku, przeto postanowiono wczoraj, ażeby i nadal nazywała się ulicą Piwowarską, a mianem złotoustego kaznodziei nazwaną zostanie inna, pryncypalniejsza ulica. Uchwalono dalej zmienić nazwę ulicy „Na Rurach“, na nazwę ulicy Jana Kochanowskiego; ulicę Ślusarską, nazwano ulicą „Sokoła“; ulicę Ogrodową — ulicą Lelewela; ulicę Mosiężną — ulicą Mojżesza Beisera (przy tej ulicy mieszkał i umarł znany filantrop-lekarz); uchwalono w końcu ulicę, prowadzącą po przed główny front gmachu sejmowego, a noszącą dotychczas nazwisko Słowackiego, nazwać ulicą „Marszałkowską“, a natomiast całą ulicę, od Trzeciego Maja, aż do ulicy Kopernika, nazwać ulicą Słowackiego; (dotychczas część, od ulicy Sykstuskiej do Kopernika ulicy, nazywała się ulicą Ossolińskich). Uchwalono wreszcie część ulicy Halickiej, począwszy od placu Halickiego aż do „Kręconych Słupów“, nazwać ulicą Stefana Batorego. Na przyszłych posiedzeniach, po naradach ankiety, przyjdą jeszcze na porządek zmiany innych nazw, tudzież nadanie nazw nowym ulicom, jak n. p. nowej ulicy z ulicy Kopernika ku ulicy Leona Sapiehy; nowej ulicy na Zielonem, za fabryką zapałek niegdyś Dydackiego; nowej ulicy z ulicy Leona Sapiehy ku Bajkom itd.

Stypendya z fundacyi miejskiej nadano następującym uczniom: Janowi Nieczogłowskiemu, St. Sylwestrowi, Maryanowi Łazowskiemu, Emerykowi Majerowi, Michałowi Orlewowi, Marcinowi Piotrowskiemu, Leopoldowi Dostalowi, a pozostawiono na rok stypendya St. Gerdonowi i Adamowi Fritzowi. Z dziewcząt zaś otrzymały te stypendya: Anna Głowacka i Bronisława Frankowska. P. Kiselce przedstawiono następujące terno: Kazimierza Borkowskiego, St Mrozowskiego i Józefa Gertrowskiego; z tych ma jeden otrzymać stypendyum z fundacyi Kiselki; co się zaś tyczy dziewcząt, zalecono p Kiselce do uwzględnieniu uczennicę Helenę Bendryło.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wykaz listów zastawnych** galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 14. grudnia 1885 4% przy 86 losowaniu w sumie 123.935 złr.; 4% 41-letnich przy 8 losowaniu w sumie 9.000 złr.; 5% przy 34 losowaniu w sumie 98.600 złr; 5% 37-letnich przy 24 losow. w sumie 157.600 złr. w a. (Dokończenie).

Listy zastawne 5%,

Ser. II. 133 402 418 611 656.

Ser. III. 8 200 281 290 400 749 830 920 932 993 1021 1131 1184 1249 1392 1446 1463 1464 1582 2032 2098 2138 2183 2202 2230 2444 2730 2805 2863 2893 3406 3447 3956 4025 4258 4290 4547 4948 4982

5074 5332 5486 5548 5750 5816 5817 6065 6188 6198 6220 6291 6313 6580 6711 6736 6790 7089 7157 7162 7411 7600.

Ser. IV. 34 39 328 357 510 545 624 732 805 1165 1217 1522 1536 1566 1714 1766 1790.

Ser. V. 92 125 128 146 422 681 900 945 967 1088 1168 1295 1417 1607 1767 1976 2000 2537 2689 2771 2796 2892 2942 3329 3343 3499 3525 3643 3783 3828 3846 3893 3916 4004 4298 4316 4463 4497 4543 4581 4890.

Listy zastawne 5-prct. 37-letnie.

Serya I. 418 516 637 1085 1202.

Serya II 450 637 912 1006 1300 1328 1812 2913 3521.

Serya III. 189 407 457 627 895 1101 1156 1195 1323 1776 2426 2437 2983 3589 3876 3914 3929 4353 4377 5454 5531 6555 6830 6988 7794 8134 8581 8764 8877 9291 9558 9826 10415 10417 10807 10986 11058 11196 11442 11502 12481 12636 12709 12781 12954 12992 13522 14824 14847 14864 15024 15108 15127 15309 15931 16048 16429 16646 17005 17067 17092 17334 17761 17985 18094 18643 18857 18915 19576 19666 20822 21271 21386 22200 22281 22568 22600.

Serya IV. 140 760 783 1412 1611 1620 1802 2625 2918 3253 3813 3943 4307 4344 4605 4888 4916 5046 5109 5211.

Ser. V. 551 878 1429 1477 1660 2137 2879 2902 3087 3381 3919 4046 4163 4317 4825 5376 5715 5903 6052 6196 6274 6761 7008 7113 7199 7636 7858 7889 8024 8282 8845 9100 10391 10459 10507 10569 10766 11108 11300 11665 12731 12826 12846 12965 13712 14064 14324 14351 14374 14668 15356 15362 15516 15910 16036 16208.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30 czerwca 1886 r. począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału potrącone zostaną.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego, wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe: w Warszawie, Leopold Kronenberg; w Krakowie, Blau i Epstein; w Poznaniu, Hartwig Mamroth i Spł.; w Wiedniu, Bank anglo-austryacki.

W Lwowie, 14 grudnia 1885.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, przed wyjazdem do Gödöllö, przyjmował głównodowodzącego w Galicyi, księcia Wilhelma Würtemberskiego.

Książę Teodor Bawarski, wraz z małżonką, po dłuższym pobycie w Wiedniu, wyjechał przedwczoraj z powrotem do Monachium.

Pan Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, powrócił przedwczoraj z Gracu do Wiednia.

Dzisiaj, a najpóźniej pojutrze, rozpoczną się narady zwołanej do Wiednia austro-węgierskiej konferencyi ciłowej, które jednakże mają się ukończyć jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Fremdenblatt pisze w artykule komunikowanym: Rząd bułgarski polecił oświadczyć, iż przyjmuje propozycyę Mocarstw w sprawie wysłania komisyi wojskowej dla oznaczenia linii demarkacyjnej. Rząd ten wyraził jednak równocześnie zaufanie, iż komisya międzynarodowa uwzględni zwycięztwo bułgarskie. Należy się spodziewać, iż oświadczenie takie nie będzie stanowiło zasadniczej przeszkody, mogącej paraliżować działalność komisyi, która to działalność zresztą jest określona należycie. Zadanie komisyi nie jest bynajmniej polityczne, lecz wyłącznie wojskowo-techniczne. Ma ono wytknąć linię demarkacyjną, któraby wykluczała choćby nawet przypadkowe zetknięcie się wojsk serbskich z bułgarskiemi. Należy tem żywiej pragnąć szybkiego załatwienia misyi poruczonej delegatom wojskowym, iż chodzi teraz o to, aby nie zostały pokrzyżowane intencye pokojowe Mocarstw. Skoro działalność komisyi zostanie pomyślnie ukończoną, będzie można z większą pewnością i spokojem przystąpić do rokowań, czy to w kwestyi zawarcia trwałego pokoju, czy formalnego rozejmu.

Półurzędowy *Journal de St. Petersbourg* wyraża to silne przekonanie, iż nie ponowią się już działania wojenne i że zostanie położony kres rozlewowi krwi.

Wobec pogłosek o politycznej misyi ks. Antoniego Radziwiłła w Petersburgu zapewnia *Nat. Ztg.*, iż książę wyjechał do stolicy rossyjskiej wyłącznie w sprawach prywatnych, a mianowicie dla objęcia spadku po swoim stryju. Przeciw domysłowi, iż książę otrzymał jakąś ważną misyę, przemawia, zdaniem przytoczonego dziennika i ta także okoliczność, iż przyjęcie go przez cara nastąpiło dopiero w piątym dniu przyjazdu do Petersburga.

Francuska księga żółta w sprawach Tonkinu, przedłożona ma być w tym tygodniu jeszcze Izbie poselskiej. Księga składać się ma z dwóch tomów i zawierać wszystkie akta dyplomatyczne aż po dzień 1 października 1885 r. Dokumenta te odnoszą się: 1) do rozmaitych rokowań pośredniczących; 2) do kwestyi odszkodowania i 3) mające związek z traktatem pokojowym.

W komisyi parlamentarnej dla kredytów na Tonkin, odczytał generalny referent Pelletan sprawozdanie przygotowane dla Izby. Długi wstęp przedstawia historyczny przebieg sprawy, następnie przeczy wywodom o rzekomych zyskach z Tonkinu pod względem handlowym, żąda częściowego odwołania wojsk pod pewnemi gwarancyami, protestuje przeciw aneksyi i protektoratorowi i oświadcza, że komisya przyzwala tylko na prowizoryum.

Temps, *Journal des Débats* i *National* wzywają w przededniu ściślejszych wyborów w Paryżu, ażeby wszyscy prawdziwi patryoci oddali swe głosy kandydatom republiki konserwatywnej, w której zapisani są Ribot, Devès i Delfus. Według depeszy paryskiej *National Ztg.*, mała jest nadzieja, żeby kandydaci ci otrzymali potrzebną ilość głosów, gdyż radykalni w połączeniu z anarchistami owładnęli umysły wyborców wszystkich przedmieść.

Gabinet postanowił po odczytaniu na dzisiejszem posiedzeniu Izby sprawozdania komisyi tonkińskiej, zażądać, ażeby przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem w poniedziałek

W parlamencie włoskim odbyć się ma dzisiaj głosowanie nad ustawą o reformie podatku gruntowego. Według *Polit. Corr*, posłowie Włoch południowych, pomimo bardzo wielkich ustępstw ze strony gabinetu, przeszli wszyscy do opozycyi i wynik głosowania zdaje się tak wątpliwy, iż zachodzi obawa przesilenia.

Według depeszy z Madrytu, kilku generałów, należących do stronnictwa dzisiejszego gabinetu, wyraziło swoje niezadowolenie z tego powodu, że kilku generałów lewicy dynastycznej otrzymało wybitniejsze stanowiska. Marszałek Salamanca wyraził z tego powodu ubolewanie swoje w liście do prezesa gabinetu Sagasty.

W Londynie krążą nieustannie sprzeczne pogłoski o rokowaniach Gladstona z Parnellem, prawdopodobieństwa jednak dodaje im pismo syna Gladstona, Herberta, który pisze o oświadczeniu przywódcy stronnictwa liberalnego i przytacza je dosłownie. Otóż Gladstone miał powiedzieć: „Nic by mię skłonić nie mogło do popierania rozdziału Irlandyi od Anglii, ale jeżeli pięć szóstych części narodu irlandzkiego żąda parlamentu w Dublinie dla administracyi swoich spraw lokalnych, to należy zgodzić się na to, w imię sprawiedliwości i roztropności".

Daily News pisze w tej samej sprawie: „Kwestya przekazania Irlandyi parlamentarnego samorządu, byłaby tylko prologiem dla większej i o wiele żywotniejszej sprawy. Parlamentarna niezawisłość dla Angli i Szkocyi musi być na nowo odzyskana. 30 milionów Anglików i Szkotów pozbawionych jest rzeczywiście parlamentarnej kontroli państwa przez 5 milionów Irlandczyków. 85 członków parlamentu kontroluje 580 członków, a Parnell jest rozjemcą pomiędzy Gladstonem a Salisburym. Byłoby więc bardzo pożądanem, ażeby zamiast ubiegać się w Londynie o przychylność członków irlandzkich odesłać ich razem z ich sprawami do Dublinu."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*) P. Minister wyznań i oświecenia, dr. Gautsch, rozporządzeniem z dnia 12 grudnia wydał szereg ważnych postanowień co do terminów egzaminacyjnych i terminów reprobacyjnych przy egzaminach dojrzałości w gimnazyach i szkołach realnych.

Wiedeń, 18 grudnia. Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż Francya i Anglia pragną za pomocą flot swoich przeszkodzić wszelkim ruchom marynarki greckiej i poczynić starania, aby Grecya pozostała w pokoju.

Praga, 18 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego, deput. Trojan uzasadniał swój wniosek, domagający się wykonania zasady równouprawnienia. Mowca wyjaśniał, iż w przeciwstawieniu z wnioskiem p. Plenera pragnie równouprawnienia nietylko dla Czechów, lecz także i dla Niemców, gdy wniosek Plenera żądał po prostu rozłączenia i parcelacyi. Twierdzenie Plenera, iż język niemiecki obowiązywał z dawien dawna w urzędach i władzach, jest bezzasadne, co dowodzi już ta okoliczność, iż za Cesarza Ferdynanda III poruczono przyjmowanie „także" podań niemieckich. Gdy Czesi, w chwili nastania większej swobody, zwrócili się do Cesarza i Króla, reklamując dla swojego języka poręczone im dawno prawa, domagali się tak dla Niemców jak i Czechów zabezpieczenia najświętszych duchowych i narodowych dóbr. Mowca przypomina okresy wypierania języka czeskiego, mówi o ruchu przeciw żądaniom czeskim, stwierdza, iż równouprawnienie nie zostało przeprowadzonem, ani w armii, ani w sądach, wspomina, że w latach 1830 i 1840 urzędnicy, magistratów w takich nawet miastach, jak Salz, Brüx, Cieplice, Liberec, Elbogen, musieli władać oboma językami krajowemi i kończy wypowiedzeniem żądania, aby zostały wykonane ustawy zasadnicze co do językowego uprawnienia, a to w imię zabezpieczenia prawa. Wniosek posła Trojana został odesłany do tej komisyi, której przekazano wniosek dr. Plenera.

Praga, 18 grudnia. W lokalu czeskiego politycznego klubu robotników odbyła się wczoraj policyjna rewizya, przyczem zabrano wiele pism treści socyalistycznej.

Tryest, 18 grudnia. Prowenience z Wenecyi zostały poddane w portach austryackich 24 godzinnej obserwacyi.

Petersburg, 18 grudnia. Odesski *Wiestnik* donosi, iż rząd rossyjski przystąpi wkrótce do kolonizacyi Turkiestanu ludnością rossyjską na podstawie projektu wypracowanego przez gen. Ignatiewa.

Paryż, 18 grudnia. Izba deputowanych postanowiła rozpocząć obrady nad kredytem tonkińskim w przyszły poniedziałek.

Paryż, 18 grudnia. Gabinet postanowił trwać przy żądaniu 75 milionów franków na potrzeby Tokinu i poczytać wszelkie obniżenie odnośnego kredytu jako wotum nieufności.

Paryż, 18 grudnia. Do rozpraw nad kredytem tonkińskim zapisało się 21 mowców za przedłożeniem rządowem, a 6 przeciw.

Rzym, 18 grudnia. Ambasador hr. Corti został przeniesionym z Konstantynopola do Londynu.

Rzym, 18 grudnia. Izba deputowanych po odrzuceniu wszystkich przedłożonych wniosków, uchwaliła 275 głosami przeciw 168 głosom, przystąpić do dyskusyi szczegółowej nad reformą podatku gruntowego.

Rzym, 18 grudnia. Wczoraj zostały podpisane przez reprezentantów Niemiec i Hiszpanii, oraz kardynała Jacobiniego akta mediacyjne w sprawie wysp Karolińskich. Z tego powodu odbył się wczorem obiad u sekretarza Stanu, kardynała Jacobiniego.

Londyn, 18 grudnia *Pall Mall Gazettte* dowiaduje się, iż Gladstone mazamiar poczynić Irlandczykom znaczne koncesye, pomiędzy innemi zapewnić im osobny parlament w Dublinie i kontrolę nad policyą irlandzką.

Londyn, 18 grudnia. Od czasu nowych wyborów, przebija się w całej działalności gabinetu angielskiego widoczna tendencya zbliżenia się do trzech Cesarstw.

Tryest, 18 grudnia. Parowiec Lloyda *Reka* rozbił się d. 15 b. m. w nocy na linii tesalijskiej pod Chiarenza Parowiec Lloyda *Diana* pospieszył mu na pomoc.

Petersburg, 18 grudnia. Z okazyi 50 letniego jubileuszu służbowego car obdarował br. Jominiego tabakierką z portretem carskim w bryllantach. Koledzy jubilata złożyli mu w darze album z wizerunkami trzech carów, tudzież trzech ministrów Nesselrode, ks. Gorczakowa i Giersa, pod którymi jubilat pełnił urzędowanie. Wszyscy przedstawiciele zagraniczni złożyli baronowi Jomini życzenia.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Sofia, 18 grudnia. Obiega pogłoska, iż Austrya skłonną jest wpłynąć na Serbię, aby państwo to dokonało ewakuacyi okręgu widyńskiego. Gdyby to nastąpiło, możnaby uważać zatarg za ukończony, gdyż przez danie Bułgaryi podobnego zadośćuczynienia, pokój bezwątpienia mógłby być rychlej osiągniętym

Komisarz turecki, Madij-basza, wczoraj wieczorem miał przybyć do Sofii.

Prace komisyi wojskowej zajmą prawdopodobnie zaledwie kilka dni czasu, albowiem dłuższy pobyt w Bałkanach, skutkiem ciężkiej zimy, byłby niemożliwym.

Sofia, 18 grudnia. (*Tel. pr.*) Delegat turecki, Madji-basza, ma doręczyć księciu Aleksandrowi sformułowane propozycye w sprawie pokoju. Utrzymują, iż księciu Aleksandrowi zostaną poczynione pewne ustępstwa, przyczem jednakże ma być zawarowanem zwierzchnictwo sułtana.

Belgrad, 18 grudnia. Członkowie komisyi wojskowej przybyli tu wczoraj w południe i o godzinie 2 m. 50 odjechali do Niszu.

Petersburg, 18 grudnia (*Tel. pr.*) Dzienniki rossyjskie występują przeciw propozycyi Katkowa, aby na półwyspie Bałkańskim założyć słowiańskie cesarstwo, i podnoszą, iż Rossya nie ma na Wschodzie innego, jak tylko własny interes.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze**:

o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany. o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

NADESŁANE.

W Teatrze hr. Skarbka

We piątek dnia 18 grudnia 1885.

Małomieszczanie

(Les Bourgeois de Pont-Arcy)

komedja w 5ciu aktach Wiktoryna Sardou.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej. wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. E. hr. Dzieduszycki z Izydyrówki. J. Jabłonowski z Zagwozdzia. S. Zakrzewski z Żukowa. W. hr. Logothetti z Drohowyża C. Kieszkowski z Krakowa. W. Epstein z Warszawy. J. Zeckhaus z Wiednia. F. Jaruntowski z Załanowa.

Hotel Francuski

Pp J. hr. Stadnicki z Podola ross. J. E. Winnicki z Podola ross. J. Litwinowicz ze Skały. L. Fleischer z Wiednia. L. Stenitz z Berlina.

Hotel Europejski

Pp. dr. Cartellieri z Karlsbadu. Z. Czosnowski z Wołynia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 grudnia 1885, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 34·—, Węg. akcyi. kredyt. 299·25, Akcye anglo-austr. 104·75, Akcye banku Union 78·—, Akcye kolei Karola Ludwika 226·75, Akcye kolei północnej 234·—, Akcye kolei południowej 134·50 Akcye kolei Alföld 184 —, Akcye kolei Elżbiety 277·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·75, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 88 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy 123.—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·82, Akcye banku związkowego 105·40, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 124.25, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne

Wiedeń, 17 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 295 80, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 226 60, Południowa —·—, Renta papierowa 82 82 (?) Galic. listy zastawne 101 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 295·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 78·—, Kolej Karola Ludwika 226·60, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9.99½, Rubel papierowy 1.24·—, Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 17 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·03 do 8·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 153·75 do —żyto —·— m., spirytus 39 90 olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kil. gr. 46·50, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 grudnia 1885.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	225	75	229	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	25
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	35	100	35
" " " 4 prc. w. a.	90	40	91	40
" " " 5 prc. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
" " " 5 pr. w. a.	96	50	97	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	57	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	47	—	51	—
$4^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	—	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
" " Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" papierowy . .	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	61	50	62	30
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 16 grudnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj listop ad	82.75	82.90
luty-sierpień	82.75	82.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.40	83.55
kwiecień październik	83.40	83.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	170.25	170.50
" " 1864 po 50 złr.	167.75	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	47.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.75	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.—	100.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	108.95	109.15
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.—	103.30
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.25	105.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	294.75	295.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	569.—	573.—
Gal. banku hip po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	874.—	875.—
Kol Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	473.—	475.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	240.—	240.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2335	2341
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	226.25	226.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.50	227 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	276.50	277.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.75	135.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.25	174.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " " premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
" " " " po 5 prc. . .	99.30	99.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.30	99.70
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.80	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.50	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
" " po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.—	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80.	100·20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22 25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43 50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	15 —
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . :	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
" " po 50 zł. w. a. . . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.80	1[illegible].—
Paryż za 100 fr.	49.85	49.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
" pełnej wagi	5.94.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.—	9.99.—
Rossyjski imperyał	10.30.—	10 32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 17 grudnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	80
" " " w srebrze . .	83	35
Renta w złocie	109	10
5 prc. austr. renta marcowa	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
" " kredytowego	295	30
Londyn	125	95
Srebro		
Napoleondor	9	99—
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 14075. (8388 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości iż w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 października 1885 l. 6257 Antonina 1o Nawrocka 1o. Krokowa z Błędowy za marnotrawczynię uznaną została, a kuratorem jej ustanowiony został brat Michał Róg z Błędowy.

Rzeszów, 28 października 1885.

L. 8763. (8276 2—3)

Marko Dmytrak gospodarz w Złoczowie uznany został marnotrawcą kuratorem dlań ustanowiono Jana Suszko w Złoczowie.

C. k. sąd obwodowy

Złoczów, 5 grudnia 1885.

L. 3431. (8413 1—3)

Maryanna z Żaków Strojakowa z Ryby uznaną została za marnotrawną. Kuratorem dla niej ustanowiono Piotra Skalnego w Rybny.

C. k. sąd powiatowy

Liszki, dnia 30 września 1885.

L. 5033. (8446 1—3)

Marta Wisłocka z Dołobowa uznana marnotrawczynią; kuratorem dla tejże ustanowiony Hawryło Beszłej z Dołobowa

C. k. sąd powiatowy

Rudki, dnia 30 września 1885.

L. 7712. (8447)

Hryńko Kusznierz, gospodarz ze Sorocka został marnotrawcą uznany, temuż kurator w osobie Ołeksy Sahajdak wójta ze Sorocka nadany.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 25 sierpnia 1885

L. 3798. (8282 1—3)

Jacko Łutczyn z Koropicza uznany marnotrawcą; kuratorem dla tegoż ustanowiony Fedko Bidnyk z Koropicza.

C. k. sąd powiatowy

Rudki, dnia 15 września 1885.

Licytacye.

L. 7949. (8192 1—3)

W dniach 21 stycznia i 26 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Wasyla i Anny Brusterniaków własnej, pod lk. 62 w Bani-Berezów położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 25 sierpnia 1872 l. 5777 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 66 złr. 83 ct. a. w. z pn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. w. a.

Zakład zaś 15 złr.

Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, — gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 marca 1886 wyznaczonym zostaje, a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki, mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 29 września 1885.

L. 7118 (8191 1—3)

W dniach 21 stycznia i 22 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Wasyla Hrycaka pod lk 102 i Fedora Bakaja pod lk. 219 w Kniaźdworze położonych, ciała tabularnego niestanowiących, celem zaspokojenia sumy wekslowej 306 złr. na rzecz ks. Karola Pelza.

Cena szacunkowa realności Wasyla Hrycaka wynosi 450 złr., zaś Fedora Bakaja 340 złr.

Zakład 45 złr i 34 złr.

Każda z tych realności zostanie osobno sprzedaną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, wystarczającej do pokrycia wszystkich wierzytelności.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się ewentualny termin na 24 marca 18 6 o 10 godz. rano.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanowiono pana Henryka Szejba z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyjne, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 28 września 1885.

Licytacye.

L. 10507. (7921 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 złr. 31 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 w Stupkach położonej, Prokopa Czaczka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, kazdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i nizej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 9444. (7990 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 279 złr. w. a. z pn, przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż należącej do dłużnika Izaka Mechla Stemplera realności pod l. k. 37 w Kołomyi, na przedmieściu Śniatyńskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech na dzień 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godzinie 10 zrana w B. IV wyznaczonych terminach, a to przy dwóch pierwszych za lub wyżej, a przy trzecim także poniżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a.

Wadyum wynosi 120 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 29 października 1885.

L. 5476. (8025 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw galic. akcyj. Banku hipot. we Lwowie w kw. 793 złr. 80 ct. i 793 złr. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sadzie publiczna przymusowa sprzedaż powyższej ex majori 14000 złr w. a. pochodzącej pretensyi z pn. za hipotekę służących realności pod l k. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom V pag. 451 n. i pag. 452 n. 1 haer., tudzież F. V 1 haer pag. 259 n. 5 haer Schlomy Rosenzweiga własnych, pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 29 stycznia, 5 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano, na którym realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą.

2. Cena szacunkowa wynosi 28000 złr. w. a.

3. Wadyum 10 prc. t. j. 2850 zł. w. a.

4. Gdyby rzeczone realności na tych terminach w podany sposób sprzedane nie zostały, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 maja 1886 o godzinie 10 rano z tem, iż niestawiający na terminie wierzyciele za przystępujących do wniosków stawających uważani będą.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Berischa Kr ss, tudzież dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowionym został kurator dr. S hrenzel w Zaleszczykach.

Wyciągi hitoteczne i bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane

C. k sąd powiatowy

Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

L 3360 (7968 1—3)

W dniach 26 stycznia 1886 i 23 lutego 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. k. 64 objętej, wykazem hipotecznym 120 i niewydzielonej połowy realności bez nr. k. objętej hipotecznym 121 księgi księgi gruntowej Krynicy Stef na Jakóbowskiego własnych w Krynicy, powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na podstawie wierzytelności Mikołaja Boberskiego w kwocie 200 złr

Do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie na 26 marca 1886, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1167 złr 50 ct.

Wadyum 116 złr. 75 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin z Medenic.

Medenice, 30 czerwca 1885.

L. 3361. (7969 1—2)

W dniach 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i 26 marca 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c k sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż Iwana Tretiaka „Tymków" własnej niewydzielonej połowy realności pod nr. 40 w Krynicy w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej — na zaspokojenie wierzytelności ks. Mikołaja Boberskiego w kwocie 156 złr. a to na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 688 złr. 59 ct.

Wadyum 68 złr. 85 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

Medenice, 22 czerwca 1885.

L. 9707. (8344 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 138 złr. 17 ct. z pn. od Ignacego i Maryanny Szafranów towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach się należącej, odbędzie się w dniach: 25 stycznia 1886, 25 lutego 1886 i 26 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya posiadłości pod l. k. 59 w Libiążu małym dłużników własnej.

Cena wywołania 775 złr w. a.

Wadyum 75 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 21 września 1885.

L. 8478. (7929 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 150 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie: ciała hipot. wyk. hip. l. 96 Anny Io Szkuratowej. IIo Hnatowiczowej, ciała hipotecznego wyk. hip. l. 23 małoletnich Julii i Iwana Horbalów na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 715 złr. w. a.

Wadyum 71 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumana w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 21 października 1885.

L. 7497. (7931 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bodakach położonych, a mianowicie:

a) wyk. hip. l. 4,

b) $^{1}/_{6}$ części ciała hipot. wyk. hipot. l. 5 objętych, Andrzeja Druciaka własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1986, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach. a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 420 złr.

Wadyum 42 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 15 października 1885.

L 9741. (8068 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 19 stycznia i 19 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 228 według wyk. hip. 435 gminy kat. Babińce, Barbary Suchej własnej, na rzecz Chaskla Goldschlaga pto 10 złr. z pn.

Cena wywołania 173 złr.

Wadyum 17 złr. 30 at.

Resztę warunkow, akt oszacowania i wyciąg tabularny. wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, d 6 października 1885.

L. 15228. (7806 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia trzech rat po 906 złr. 25 ct. z pn., z pierwotnej pretensyi 25.000 złr. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 28 stycznia i 25 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż I. schedy dóbr Czernichowce i Wierniaki, wedle wyk. hip. l. 367 kar. B. poz. 25, 26, 27 i 28, Zygmunta Reinspergera własnej.

Cena wywołania poniżej której dobra te na pierwszych 2 terminach sprzedane nie będą, wynosi 50.000 złr. w. a.

Wadyum 5000 złr.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejze ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków po myśli § 148 post. sąd. wyznacza się termin na 11 marca 1886 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Elżbietę i Franciszka Donata 2 im Piątkowskich, zawiadamia się na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Sternklara.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Schmidta, a p. adw. dra Trzcienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, d. 31 października 1885.

L. 7326. (7996 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 złr w dniach 22 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 32 w Ochojnie górnem Macieja Dudka własnej, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Zakład 120 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi. przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 14 listopada 1885.

L. 8931. (7932 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 206 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie:

ciała tabularnego wyk. hip. l. 117 objątego, Michała Żurawa własnego;

ciała tabularnego wyk. hip. l. 132, tudzież $^{12}/_{180}$ części ciała tabularnego wyk. hip. l. 130 objętych, Wasyla Szkurata względnie tegoż spadkobierców Maksyma i Iwana Szkuratów własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1876 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1100 złr.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowia się adw. dra Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 26 października 1885.

L. 9015. (7933 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 120 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Pętny położonej, ciało hipoteczne wykazem l. 99 objęte stanowiącej, Leona Dryberaka własnej, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886 o 10 godz. rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 21 października 1885.

L. 6646. (8164 1—3)

Celem przeprowadzenia dozwolonej już tut. sąd. rezolucyą z 30 listopada 1881 l. 5560, egzekucyjnej sprzedaży $^{3}/_{5}$ części gruntu Łaz, pod nr. 232/255 na Zasolu w Oświęcimiu położonego, Bernarda i Fani małżonków Wasserbergów własnego, a to na zaspokojenie pretensyi Karola Haemla w kwocie 600 złr. w. a. z pn., wyznacza się termin na dzień 20 stycznia 1886, o godzinie 10 rano, w tutejszym budynku sądowym, na którym jako na trzecim terminie licytacyjnym, sprzedaż ta nawet poniżej ceny szacunkowej przeprowadzoną będzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 1400 złr. w. a.

Wadyum 140 złr.

Protokół opisania, oszacowania. wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, można przejrzeć w sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 30 września 1885.

L. 12523. (8202 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. w. a. z pn. odbędzie się w trzech terminach a mianowicie, dnia 12 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 50/71 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dłużników Józefa Machowicza i Józefa Zimmermana własnej.

Cena wywołania 4700 zł.

Wadyum 470 zł. w. a.

Na wypadek jeżeliby, przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się termin na dzień 15 marca 1886 r., o godz. 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w ponownym terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, który na termin przybędą.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, tudzież wierzycieli, którym na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu przysługuje, zaś ci wierzyciele, którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub w reszcie, którzyby po dniu 18 października 1884 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora ustanowionego w osobie adw. dr. Malawskiego z zastępstwem adw. dr. Busia.

W Tarnowie, 22 października 1885.

L. 15221. (7878 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w dniach 20 stycznia i 24 lutego 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 13 przymusowa licytacya dóbr Kołodróbka, w powiecie Zaleszczyckim położonych, w wykazie hipotecznym l. 118 jako własność Julii hr. Ostrorogowej zapisanych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, w kwocie 4500 zł. w. a. z pn.

Dobra te na powyższych terminach nie będą sprzedane poniżej ceny szacunkowej, która wynosi 323.479 zł. 69 ct. w. a. Wadyum w kwocie 32.350 zł w. a może być złożone gotówką, albo w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, albo też w obliczonych wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austro - węgierskich zapisach długu państwowego, obligacyach indemnizacyjnych listach zastawnych austro - węgierskiego Banku, względnie uprzyw. austr. Banku Narodowego, galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Bliższe warunki wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych, jako to: dla Hersza Weisselberga, Sabiny Samueli, R Lande i Szymona Frey, dalej dla tych wierzycieli, którym uchwała niniejsza dla jakichkolwiek przyczyn doręczoną by być nie mogła, lub którzyby na dobrach Kołodróbka jakiekolwiek prawa rzeczowe po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, to jest po dniu 23 sierpnia 1885 uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego, zaś adw. dr. Kwiatkowskiego mianuje się zastępcą tegoż.

Tarnopol, 27 października 1885.

L. 5123. (7801 1—3)

Dnia 21 stycznia, dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie w tutej. ekzekuczyjna publiczna licytacya realności l. k. 32 w Zręczycach Jana Kaczmarczyka i spól. własnej, na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 361 złr. 38 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr. w. a.

Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczaych

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 września 1885.

L. 5518. (8322 3—3)
W dniach 15 stycznia, 15 lutego i 22 marca 1886, zawsze o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Wasyla Chortów własnej, pod l. k. 12 sub. rep. 9 w Reszniatem, powiatu dolińskiego położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 281 złr. 27 ct. z pn., na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie.
Cena wywołania 550 złr.
Wadyum 55 złr.
Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów, 21 listopada 1885.

L. 5282. (8324 3—3)
W dniach 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dłużnej kwoty 200 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności l. w. h. 318 gminy Rajbrot objętej, spadkobierców Franciszka Twaroga i Małgorzaty Twarogowej własnej.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 prc.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 28 października 1885.

L. 4890. (8323 3—3)
W dniach 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się galicyjskiemu Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dłużnej kwoty 287 zł. 76 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności l wyk. hipot. 191 gminy Rajbrod objętej, Grzegorza Szymczakiewicza własnej.
Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 złr.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśnicz, 28 pazdziernika 1885.

L. 6792. (7928 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 400 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bodakach, a mianowicie:
a) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 7.
b) $^1/_3$ części ciała hipot. wyk. hipot. l. 8.
c) $^1/_4$ części ciała hipot. wyk. hipot. l. 11 objętych, Wasyla Lizaka własnych, na dzień 25 stycznia, na dzień 22 lutego i na dzień 22 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 650 złr.
Wadyum 65 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 9 października 1885.

L. 7966. (7927 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem pod nr. 108 położonej, wyk. hip. l. 48 objętej, Maksyma Spiewaka własnej, na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 550 złr.
Wadyum 55 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Józefa Radomyskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 15 października 1885.

L. 7838. (7926 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 943 złr. 81 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. 57 położonej, ciało tabularne wykazem l. 45 objęte, stanowiącej, Ignacego i Rozalii Kosibów własnej, na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 4 po południu.
Cena wywołania 1965 złr. 75 ct,

Wadyum 197 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra. Karola Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 14 października 1885

L 4485. (7803 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Leiby Stemera w kwocie 70 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 stycznia, 25 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lk. 14 lwh. 14 dla gminy Gruszów, dłużnika Błażeja Cislaka recte Cisły własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 925 złr.
Wadyum 92 złr. a. w.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, oraz resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 9 października 1885.

L. 8146. (8389 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 grudnia 1885 i 22 stycznia 18*6 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 lutego 1886 nawet poniżej takowej licytacya północnej połowy domu, nietabularnej, l. 360 w Bolechowie, Dawida Leiby Rottbarta własnej, na rzecz Salamona Schustra pto 100 złr. z pn.
Cena wywołania 160 złr.
Wadyum 16 złr.
Reszta warunków i akt oszacowania w tus. registraturze.
Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli p. Janiszewski, c. k. notaryusz w Bolechowie.
Ewentualny termin do warunków ułatwiających, dnia 19 lutego 1886, godz 10 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Bolechów, 30 października 1885.

L. 6645. (8392 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że w dniu 19 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 760 w Żołyni wsi położonej, Eliasza Leistyny, a względnie tegoż spadkobierców Berla recte Bernharda, Markusa i Naftalego Leistynów własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie w kwocie 5000 złr.
Cenę wywołania stanowi suma 12.000 złr. w. a.
Wadyum wynosi 1200 złr
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 15 sierpnia 1885.

L. 7325. (7975 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. w. w dniach 18 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 r. w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 8 w Bierzanowie do Tekli Prasiłowej należącej przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1000 zł., zakład 100 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 8 listopada 1885.

L. 13570. (7920 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 210 złr. 51 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 142 w Płotyczy, Piotra Tomaszewskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz Zakładu kredyt włość. w likwidacyi, dnia 25 stycznia 26 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.
Tarnopol, dnia 20 lipca 1885.

L. 46320. (8030 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi I. Hlawka w kwocie 200 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya po Jetti, Jüdes, Debory, Chaima, Mojżesza, Rebeki, Krainczy i Samuela Katz, wedle wykazu hipot. 157 poz. 2 należącej połowy realności pod licz 180 miasto we Lwowie — pod Nr. orjent. 12 ulicy Blacharskiej — położonej, na których terminach ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 7419 zł. 19 ct. w.a. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 742 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla nieznanych ich spadkobierców lub prawonastępców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.
Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na dzień 29 marca 1886 o 10 godzinie przed południem.
Lwów, dnia 7 listopada 1885.

L. 7329. (8096 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 350 zł., w dniach 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886 r., w sądzie, o 9 godzinie rano realność pod l. 15 w Czarnuchowicach przez publiczną licytację sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1000 zł. Zakład 100 zł Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Krzychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 15 listopada 1885.

L. 4754. (7938 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Karola Haempla przeciw Domiceli Palczewskiej pto 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 stycznia, i 18 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod licz. 153 w Oświęcimie położonej, Domiceli Palczewskiej własnej, a to w dwóch terminach, tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a w razie nieuzyskania takowej, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 18 lutego 1886 o godzinie 4 po południu.
Cena szacunkowa dla realności pod l. 153 w ilości 515 zł. w. a. 50 ct., wadyum 50 zł. w. a. Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann.
Resztę warunków protokół oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 11 września 1885.

L. 4040. (7777 3—3)
W dniach 18 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19 w Kurzynie małej położonej, stanowiącej ciało hipoteczne w księdze gruntowej pomienionej gminy wedle wykazu hipotecznego l. 155 będącej własnością małżonków Mikołaja i Małgorzaty Siembidów.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 170 zł., wadyum zaś kwotę 17 zł.
Bliższe warunki licytacyjne uzupełnione oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania, wreszcie wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Ulanów, dnia 15 sierpnia 1885.

L 10953. (8099 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się masie rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie od Iwana Antonów syna Piotra i od Iwana Dzióba a względnie od ich nieobjętych mas spadkowych pretensyi w kwocie 330 zł. w. a. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności, pod lk. 241 w Przewłoce, wyk. hip. 164 i całej realności wyk. hip. 165 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, Iwana Antonów, syna Piotra, a względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnych; — i połowy realności od lk. 46 w Przewłoce wykazem hipotecznym 249 i całej realności wykazem hip. 250 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, Iwana Dzióba a względnie jego masy spadkowej własnych.
Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 30 stycznia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie sprzedane będą realności powyższe także poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę, z tem, że połowa realności pod lk. 241 wyk. hip. 164 i cała realność wyk. hip. 165 księgi gruntowej gminy Przewłoka objęte będą sprzedane razem jako jedna całość, zaś połowa realności pod lk. 46 wyk. hip. 249 i cała realność wykaz. hip. 250 objęte będą także sprzedane również razem jako jedna całość.
Cena wywołania dla połowy realności pod lk. 46 wyk. hip. 249 i całej realności wyk. hip. 250 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętych wynosi 882 zł. w. a. zaś wadyum 88 zł. w., zaś cena wywołania dla połowy realności pod lk. 241, wykazem 164 i całej realności wyk. hip. 165 księgi gminy Przewłoka objętych wynosi 160 zł., zaś wadyum 16 zł. w. a. Bliższe warunki licytacyi, tudzież wyciągi hipoteczne realności na sprzedaż wystawionych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli hipotecznych realności na licytacyi wystawionych, którzyby po wydaniu wyciągów hipotecznych, to jest po dniu 25 stycznia 1884, prawo hipoteki na na tych realnościach nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 27 października 1885.

L 9051. (7934 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 179 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonej, ciało tabularne liczbą wykazu 56 objęte stanowiącej, Dmytra Lyzaka własnej na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886 każdym razem o godz. 10 rano, w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 430 zł.
Wadyum 43 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. Radomyskiego w Gorlicach.
Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 21 października 1885.

L 7948. (7939 3—3)
W dniach 22 stycznia i 26 lutego 1886 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Andrzeja Waskuła własnej, pod lk. 5 w Bani berezowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej. protokołem z dnia 25 sierpnia 1872 l. 5775 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 6 rat po 6 zł. i 6 rat po 12 zł. 32 ct. a. w. z pn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włość. we Lwowie.
Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. zakład zaś 15 zł. Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną — gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nieprzyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 marca 1886 wyznaczonym zostaje a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.
Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Peczeniżyn, 29 września 1885.

L 8151. (8087 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie 25 rat po 12 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 stycznia, 25 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod lk. 10 sub. rep. 36 w Lipowcu położonej, Dmytra i Maryanny Nabudów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 400 złr.
Zakład 10 prc. tejże.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Rymanów, 12 listopada 1885.

L. 16354. (8275 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 228 złr. 50 ct, 228 złr. 50 ct. i 4354 złr. 66 ct. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 13 stycznia i 17 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy leżącej po Salomonie Stolzmanie pod nr. 1114 w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 8352 złr. w. a.
Wadyum 800 złr. w. a.
Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej regi traturze.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 października 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Delinowskiego, a p. adw. dra Weissteina zastępcą tegoż.
Tarnopol, 14 listopada 1885.

L. 6966. (8246 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 50 w Chronowie, Maryanny Anikoferowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pto 1500 złr. w.a. z pn.
Cena wywołania 3150 złr.
Wadyum 315 złr.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszo-sądowej registraturze.
Wiśnicz, 5 listopada 1885.

L. 6965. (8247 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż realności wyk. hipot. 77 w Chronowie, Walentego Klupy własnej na rzecz galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 200 złr. z pn.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszo-sądowej registraturze.
Wiśnicz, dnia 5 listopada 1885.

L. 7924. (8313 2—3)
Na dniu 12 stycznia, 16 lutego i 23 marca 1886 każdym razem o 10 godzinie rano w tusąd. zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 120 w Szczepańcowy położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Arona Seilera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zwierzchności gminy Chorkówki w kwocie 49 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 70 w. a. wadyum 7 zł. w. a. Przy pierwszym i drugim terminie, realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków można przeglądnąć w tusąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 9133. (8230 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dnia 14 stycznia 1886 jako na pierwszym, dnia 18 lutego 1886, jako na drugim a na dniu 18 marca 1886, jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przedpołudniem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk 27 w Mościskach położonej Konstantego Rosterkiewicza własnej, na zaspokojenie pretensyi Chaima Bilika, jako prawonabywcy Salamona Gerbera w kwocie 110 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 215 zł. 50ct, a zakład 215 zł. 85 ct. w a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu. — Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Juliana Kaczmaryka.
Mościska, dnia 9 października 1885

L. 4995. (7864 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Mikołaja Łużeckiego przeciw Józefowi Tyczyńskiemu pto 60 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godz. 10 przedpoł. w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. 234 w Skolem położonej Józefa Tyczyńskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 550 zł.
Wadyum 10pr. t. j. 55 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został Jakób Kräuterblüth w w Skolem.
Bliższe warunki i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Skole, dnia 30 września 1885.

L. 7324. (7908 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyj. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. w dniach 18 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 roku, w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 30 w Sieprawiu, do Pawła Wielgusa należąca przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1200 zł., zakład 120 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 31 października 1885.

L. 8691. (7930 2—3)
C. k sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 zł publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych a mianowicie ciała hipot wyk. hip. l. 38 objętego Tomka i Teresy Permców własnego, ciała tabularnego wyk. hip. l. 12 objętego, Osyta Capa własnego, na dzień 25 stycznia 22 lutego i 23 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 mar a 1886, o godź. 10 rano.
Cena wywołania 1000 zł
Wadyum 100 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze
C. k sąd powiatowy
Gorlice, dnia 26 października 1885.

L. 2442. (8419 2—3)
W dniach 31 grudnia 1885, 29 stycznia i 26 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności, małoletnich spadkobierców Józefa Marchewki, pod nc. 42 w Mytarzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Józefa Rabi w kwocie 40 złr. w a.
Cena wywołania 220 złr
Wadyum 22 złr. w. a.
Protokół zastawniczego opisania oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Żmigród, 18 października 1885.

L. 4911. (8416 2—3)
W dniu 7 stycznia, 11 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacya łąki l. kat. 1869 oznaczonej lwh. 505 ks. gr gminy Niepołomice objętej.
Cena szacunkowa 316 złr.
Zakład 31 złr, 60 ct.
C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice, dn. 3 października 1885.

L 7448. (8342 2—3)
Dnia 15 stycznia, dnia 18 lutego i dnia 22 marca 1886, o godzinie 10 rano. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 128 w Brzozowie położonej, wh. l. 154, dłużnika Wojciecha Szałajki własnej, w sprawie Naftalego Liebera pto 125 złr. aw. z pn., 11 złr. 40 ct. aw. z pn., 42 złr. aw. z pn., 25 złr. 49 ct aw z pn.
Cena wywołania wynosi 537 złr. 50 ct. a. w.
Wadyum zaś 54 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności powyższej tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.
Resztę warunków można przejrzeć w tusąd registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzozów, d. 31 października 1885.

L. 9978. (7854 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 3000 złr. a. w z pn., rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż folwarku Ewyjówka w Trościańcu (pow. Jaworów) położonego, dłużnika Jana Ewy (syna) własnego, w dniu 16 stycznia, 8 lutego i 8 marca 1886, zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość folwarku za podstawę przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 6000 złr. a. w.
Wadyum wynosi 600 złr. a.w.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze przejrzane być mogą.
C. k. sąd obwodowy.
Przemyśl, 16 września 1885.

L. 7642 (8181 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności firmy Schuk et Winter w kwocie 530 złr. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej, ciało tabularne wyk. hip. 89 objęte stanowiącej, na dzień 18 stycznia 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach, do ułożenia warunków lżejszych na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 8186 złr. 70 ct.
Wadyum 81 złr. 87 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 1 października 1885.

L. 10161. (7853 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1474 złr. 50 ct. a. w. z pn., rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż folwarku Wielka Brzezina w Trościańcu (pow. Jaworów) położonego, dłużnika Izaka Grüssa własnego, w dniu 12 stycznia, 8 lutego i 8 marca 1886, zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość folwarku za podstawę przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3000 złr. aw.
Wadyum wynosi 300 złr. a. w.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w tusąd registraturze przejrzane być mogą.
C k. sąd obwodowy.
Przemyśl, 16 września 1885.

L 5124. (7802 2—3)
Dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności lk. 24 lwh. 23 w Zręczycach położonej, Wojciecha Wojasa i spół. własnej, na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pto 181 złr. aw. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. aw.
Wadyum 45 złr.
Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych jest p. Adam Zborowski w Dobczycach.
C. k sąd powiatowy.
Dobczyce, 30 września 1885.

L.8254. (8089 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość we Lwowie 26 rat po 12 zł. z pn. i reszty 22 zł. 78 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 stycznia i 1 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod lk. 60/30 w Daliowie położonej, masy spadkowej Jana Krupeja własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 480 złr.
Zakład 10 prc. tejże.
Rymanów, 15 listopada 1885.

L. 5582. (7970 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 2500 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk 97 ks. gl. gm. kat. Wola Batorska objętej, a własność dłużników Jana Biernata i Katarzyny 1 Biernatowej, 2 Toroniowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:
dnia 15 stycznia 1886
dnia 17 lutego i 1886
dnia 15 marca 1886
każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 6500 zł., wadyum zaś 650 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, d. 13 października 1885.

L. 8165. (8088 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie kwoty 250 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 8 lutego 1886 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 rep. 1 w Desznie, Szczepana Bebły własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.
Zakład 10 prc. tejże.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Rymanów, 12 listopada 1885.

Konkursa.

L. 34250. (8394 3—3)
Konkurs na jedną ewentualnie więcej posad kontrolorów przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie, z poborami IX. klasy rangi i kaucya w kwocie jednorocznej płacy.
Podanie należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 10312. (8401 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Abrahama Dawida Bergmana właściciela realności w Rudnikach i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Zabłotowie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Adolf Dawidowicz w Śniatynie.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie albo też w sądzie powiat. w Zabłotowie zgłosili, i aby na terminie na dzień 25 stycznia 1886, o 9 godz. przed południem w sądzie powiat. w Zabłotowie, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ługodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 22 grudnia 1885, godzinę 9. przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem Zabłotowa mieszkają, aby mieszkającego tamże zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.
Kołomyja, dnia 19 listopada 1885.

Zl 3610. (8418)
Behufs Durchführung des Realisirungsgeschäftes des zur Cridamassa des Joffel Wachtel gehörigen Vermögens und namentlich zur Beschlußfassung über die Art und Weise der Veräußerung des Waarenlagers und der Einrichtungsstücke wie auch des unbeweglichen Vermögens, und über die Art der Realisirung der zur Massa gehörigen Forderungen, wird im Grunde der §§ 146 und 148 C. O. die Tagfahrt auf den 28. Jänner 1886 um 9 Uhr Vormittags anberaumt und hiezu der Massaverwalter, der Gläubigerausschuß, sämtliche Gläubiger und der Cridatar vorgeladen.
Sniatyn den 30. November 1885.

L. 6223. (8436 1—3)
Konkurs przez sąd obwodowy w Złoczowie 10 kwietnia 1884 l. 3635 do majątku Seliga Weissberga w Brzeżanach otworzony został równocześnie zniesiony.
Sąd obwodowy
Brzeżany, 5 grudnia 1885.

L. 8762. (8441)
C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Henryka Garwolińskiego zamianował c. k. radcę Schäffera w Złoczowie komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej „Spółki kredytowej w Toporowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“.
Złoczów, 5 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9292. (7745 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku za wiadamia Icyka i Mechla Schnek, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia przeznaczonej dla nich tutejszo-sądowej uchwały z dnia 9 stycznia 1884 l. 11771, wedle której zezwolono na zaintabulowanie Joela i Henny Odre za właścicieli kwoty 2500 złr. m. k. i innych praw w stanie biernym realności l. k. 104 w Sanoku na rzecz Samuela i Jenty Schnek zabezpieczonych, ustanowiono kuratorem Hersza Igrę z Sanoka i temuż uchwałę tę doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 5 września 1885.

3l. 6146. (7791 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß im Handelsregister für Einzelnfirmen die Firma Alter Salpeter eingetragen wurde. Firmainhaber ist Alter Salpeter, Naftaproduzent in Słoboda rungurska.

Kolomea, am 9. Juli 1885.

L. 48936. (7910 1—3)

C. k. sąd krajowy wzywa Antoniego Kazimierza dw. im. Szczepanowskiego, na którego rzecz w stanie biernym realności pod liczbą wpisową $160^2/_4$ we Lwowie — jak dom 139 pag. 367 nr. 11 on. kwota 50 złr. w. a. z mocy deklaracyi Agnieszki Szczepanowskiej z 5 czerwca 1820 — matki jego — z mocy polecenia sądowego z 4 sierpnia 1820 l. 80129 jest zaintabulowaną — tudzież Antoniego Bogdanowicza, na którego rzecz na tejże realności — na podstawie wyroku sądowego z 30 czerwca 1831 jak Dom 39 pag. 370 nr. 22 on., na podanie z 6 września 1883 l 17655, kwota 22 złr. m. kon. z kosztami 14 zł. m. kon jest zaintabulowaną, tudzież wszystkich tych także z życia i miejsca pobytu niewiadomych, którzyby do powyższych sum hipotecznych rościli sobie jakie prawo — aby takowe w ciągu jednego roku, to jest z upływem dnia 15 grudnia 1886 tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej po upływie dnia tego wykreślenie intabulacyj powyższych praw ze stanu biernego rzeczonej realności nastąpi.

Lwów, dnia 24 października 1885.

L. 3936. (7823 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jana Wojciechowskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, z przyczyny wniesionego przeciw niemu, dnia 15 maja 1885 l. 3936, przez Benjamina Rubin pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 425 złr. w. a. zpn., że kuratorem dla niego adw. dr. Mijakowski, ze zastępstwem przez adwokata dr. Wesołowskiego, ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 16 maja 1885.

L. 5052. (7824 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia Jadwigę z Bzowskich Kamocką, tudzież Izydora Bzowskiego, pierwszą w Królestwie Polskiem, drugiego za granicą w niewiadomem miejscu zamieszkałych, że celem przeprowadzenia rozprawy na prośbę Władysława Hubickiego o dodatkowe przyznanie części kapitału indemnizacyjnego 1500 złr. m. k., zatrzymanego na rzecz Józefa Brühla w sprawie indemnizacyjnej dóbr Jawornik — ustanowił dla Jadwigi Kamockiej kuratorem ad actum p. Bogusława Bzowskiego w Krakowie, a dla Izydora Bzowskiego p. adwokata Krobickiego w Wadowicach.

Wadowice, dnia 14 listopada 1885.

L. 14776. (7761 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Izydora Rattlera, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 83 zł. 25 ct. prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885, l. 14776 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd pozwanego kuratora w osobie p. adw. Łużeckiego z zastępstwem p. adw. dr. Regera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 16832. (7851 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Jakubowi Marcinkiewiczowi, Nikodemowi Marcinkiewiczowi i Jędrzejowi Ziembie o 270 zł. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema Marcinkiewicza tutejszego adw. dr. Jana Steca z substytucyą adw. dr. Gałeckiego kuratorem mianuje wzywając zarazem tegoż Nikodema Marcinkiewicza, aby wymienionemu zastępcy potrzebnych dokumentów udzielił, albo też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił gdyż w przeciwnym razie wypływające stąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, dnia 12 listopada 1885.

L. 6039. (7899 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ludomira Dzierżanowskiego i Aurelię Dzierżanowską, że z powodu wniesionej przeciw nim do tutejszego sądu dnia 19 listopada 1885, do l. 6039 przez Abę Schumera prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. ustanowiony został dla nich kuratorem tutejszy adw. dr Holzer z substytucyą adw. dr. Madeyskiego i pierwszemu tus. nakaz zapłaty z dnia 21 listopada 1885 do l. 6039 doręcza się. Wzywa się przeto Ludomira Dzierzanowskiego i Aurelię Dzierzanowską, ażeby możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi podali, gdyż inaczej wynikłe złe skutki sami sobi przypisać będą musieli.

Brzeżany, dnia 21 listopada 1885.

L. 17613. (7897 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 18 listopada 1885 do l. 17613 tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw Jakóbowi Stawarzowi, Tomaszowi Cetynie i Marcinowi Sowie pozew wekslowy o zapłacenie sumy 28 zł. z pn. Gdy pozwany Tomasz Cetyna z miejsca pobytu nie jest znany, przeto ustanawiamy dla niego kuratorem ad actum dr. Tokarza z substytucyą dr. Steca i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środki do swej obrony służyć mogące udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 19 listopada 1885.

L. 29734. (7984 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Morawskiego, że w sprawie egzekucyjnej Karola Knorka przeciw niemu pto 383 zł. w. a uchwałą z dnia 9 października 1885, l. 26860 przyjmującą protokół licytacyi ruchomości do wiadomości sądu, doręcza kuratorowi adw. Szotowiczowi dlań ustanowionemu, któremu tenże Adam Morawski informacyi celem dalszego zastępowania go udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd tutejszy zawiadomić winien.

Kraków, 6 listopada 1885.

L. 15654 (7815 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż gmina miasta Tarnowa przeciw Barbarze Godlarskiej, Annie Weigart, Oswaldowi Rusinowskiemu, Waleryanowi Rusinowskiemu i innym o zapłatę 600 zł. m. k pod dniem 15 października 1885. l. 15654, skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślonym został.

Ponieważ pobyt pomienionych spółpozwanych niewiadomy przezna zył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adw. dr. Psarskiego z substytucyą adw. dr Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przezna zonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie, dnia 5 listopada 1885 r.

L 57388. (8029 1—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Alfredowi Kamienobrodzkiemu, że przeciw niemu został dnia 28 listopada 1885 l. 57388 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 175 zł. w. a. z pn.— Gdy miejsce pobytu Alfreda Kamieniobrodzkiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dzidowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Alfreda Kamieniobrodzkiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostar zył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 listopada 1885.

L. 16951. (8369 2—3)

Zaszłą w edykcie z dnia 30 października 1885 l. 7382, ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej nr. 271, 272, 273 pomyłkę co do nazwiska spadkodawcy, prostuje c. k. sąd powiatowy, podając do wiadomości, że spadkodawcą jest ś p. Jan Tomaszewski.

Chrzanów, dnia 9 grudnia 1885.

L. 1666. (8387 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 1 marca 1886 o 9 godzinie rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym radcę c. k. sądu krajowego Leopolda Szymonowicza, a zastępcami przewodniczącego radców: Henryka Allschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 10 grudnia 1885.

L. 14881. (7793 2—3)

C. k. sąd sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Nuchema Rubin z życia i miejsca pobytu nieznanego że Samuel Wietschner, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr w. a. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885 l. 14881, zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Baumfelda z zastępstwem p. adwokata dr. Smutnego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił. inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musi ł.

Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 23917. (8270 2—3)

C. k wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl ust. z dn. 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Schlomy Lazara o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod l. k. $245^2/_4$ położonej, Schlomy Lazara własnej, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1220 i domu mieszkalnego na niej pobudowanego l. k. $245^2/_4$ c k. sąd obwod. w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dn. 1 lutego 1886 za księgą gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż poczynają się nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi grunt. wciągnąć się mającej. tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyż sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hip. czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularn. na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako na leżące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego zaciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwod. w Kołomyi swoje oznajmienie do dn 1 maja 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić s ą mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze grunt. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 20 października 1885.

L. 29007. (7850)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Elias Hirsch Friedmann", której używać będzie Eliasz Hirsch 2 im. Friedmann, jako właściciel handlowy drzewa i artykułów żelaznych w Wieliczce, podpisując takową „Eliasz Hirsch Friedmann".

Kraków, 30 października 1885.

L. 14406 (8341 3—3)

C k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze ustnym Jana Kasia przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Karasia i innym o uznanie prawa własności realności wyk. hip. 132 w Łęgu objętej, dla niewiadomego z pobytu Jana Kołodzieja zamianował kuratorem adw. dr. Tokarza i że termin do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1885 o 8 rano naznaczył.

Tarnów, dnia 7 lipca 1885.

L. 5918. (7744)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Piotra Pempuś, że na dniu 4 października 1884, do l. 8753 wniósł przeciw niemu Zakład kred. włościański w likwidacyi prośbę o wydanie nakazu zapłaty 11 rat po 15 zł. i jednej raty 15 zł. 11 ct. w. a z pn. której to prośbie uchwałą z 4 października 1884, l. 8753 zadość uczyniono i na wniosek egzekwenta doręczenie tego nakazu zapłaty ustanowionemu kuratorowi p. Wiktorowi Krókowskiemu, c. k. notaryuszowi w Mościskach zarządzono.

Wzywa się zatem pozwanego, by rzeczonemu kuratorowi środków do obrony swej potrzebnych udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał, i o tem sądowi tutejszemu doniósł inaczej bowiem skutki, jakie z tego zaniedbania wyniknąć mogą samemu sobie przypisać będzie zmuszony.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, 15 września 1885.

3l. 4300. (7792)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Kolomea macht bekannt, daß in daß Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma: „Israel Spindel & Comp. Moses Iwanir, Moses Mendel Spindel & Hersch Funkenstein" eingetragen wurde. Die öffentlichen Gesellschafter sind: 1. Israel Spindel, Propinationspächter, wohnhaft in Sopów, 2. Moses Iwanir, Hauseigenthümer, wohnhaft in Kolomea, 3. Moses Mendel Spindel, Propinationspächter wohnhaft in Sopów, 4. Hersch Funkenstein, Fleischhändler und Realitätenbesitzer, wohnhaft in Kolomea. Die Gesellschaft hat ihren Sitz in Kolomea. Dieselbe hat am 1. Jänner 1883 begonnen und betreibt die Naftaexploatation in Słoboda rungurska. Das Vertretungsrecht steht allen Gesellschaftern nur collectiv zu, mit der ausdrücklichen Beschränkung, daß einer nicht ohne der andern handeln könne. Ein schriftlicher Gesellschaftsvertrag ist nicht errichtet worden. Die Firmazeichnung geschieht in der Weise, daß in einer fortlaufenden Reihe Israel Spindel den Vor- und Zunamen „Israel Spindel", Moses Iwanir die Worte „et Comp. Moses Iwanir". Moses Mendel Spindel die Worte „Moses Mendel Spindel" und Hersch Funkenstein die Worte „& H. Funkenstein" schreiben wird.

Kolomea, 14. Mai 1885.

L. 10345. (8422)

Stosownie do § 46 rozporządzenia wysokiego c k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1873 l. 152, dz. u. p. ogłasza się, iż Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl § 43 powołanego rozporządzenia na rok 886 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień, podczas odbywania kary, dla c. k. sądu krajowego we we Lwowie na 27 ct. dla c. k. sądów obwodowych:

w Brzeżanach	na	28 ct.
w Kołomyi	„	30 „
w Przemyślu	„	27 „
w Samborze	„	25 „
w Stanisławowie	„	26 „
w Tarnopolu	„	30 „
w Złoczowie	„	29 „

zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k sądu krajowego we Lwowie na 24 ct. w obrębie c k sądu obwodowego

w Brzeżanach	na	23 ct.
w Kołomyi	„	25 „
w Przemyślu	„	23 „
w Samborze	„	30 „
w Stanisławowie	„	25 „
w Tarnopolu	„	26 „
w Złoczowie	„	24 „

ustanowiło.

Lwów, 9 grudnia 1885.

3l. 6617. (7789)

K. k. Kreis- als Handelsgericht in Kolomea willigt ein in die Löschung aus dem Handelsregister der ursprünglich beim k. k. Kreisgerichte Stanislau eingetragenen Einzelnfirma Chaim Scharf in Kolomea.

Kolomea, am 30. Juli 1885.

3l. 7141. (7790)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Kolomea gibt bekannt, daß die Einzelnfirma „Gerschon Ettinger" Schnittwaaren Handlung in Kolomea, aus den Handelsregistern in Folge Geschäftsauflassung gelöscht wurde.

Kolomea, den 6. August 1885.

L. 5"843. (8424 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę ogólnego rol. kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny, przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Toni Rotstein pto 250 złr. w. a. z pn. wydanym został uchwałą z dnia 12 grudnia 1885 l. 59843, nakaz zapłaty i że dla pozwanej ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Bodeka, z zastępstwem p. adw. dr. Landesbergera i że temuż kuratorowi n.kaz zapłaty doręczono.

Wzywa się więc pozwaną, by temu kuratorowi wszelkich do swej obrony potrzebnych środków udzieliła, lub innego sobie obrała zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki, jakie z tego zaniedbania wypłynąć mogą sobie samej przypisze.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 29085. (7819 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Chaję Gitlę Goldfinger, Zlate Goldfinger, Małkę Drezler Goldfinger, Ides z Goldfingerów Wornhauser, Laję z Goldfingerów Plattnerową, że przeciw nim oraz Salamonowi Ceislerowi i Schaji Hersch Goldfingerowi, Adam Knorowski jako kurator nieobjętej masy spadkowej Anieli z Miłkowskich Wnorowskiej o zniesienie współwłasności części dóbr Dobrociesz „Wiktorowszczyzna" zwanej w drodze sądowej publicznej licytacyi i złożenie rachunków z pobieranych dochodów z $^1/_3$ części tychże dóbr Anieli Wnorowskiej, względnie jej masy spadkowej własnością będących, pod dniem 24 października 1885, l. 29085 wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego, l. 29085 polecono pozwanym w 30 dniach wnieść pisemną obronę.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Chaji Gitli Goldfinger Zlaty Goldfinger, Małki Drezler Goldfinger, Ides z Goldfingerów Kornhauser i Laji z Goldfingerów Plattnerowej wiadome nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. dr. Rothweina z z substytucyą adw. dr. Affiego, kuratorem nieobecnych ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebnych dokumentów us anow onemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogole zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 30 października 1885.

L. 5747. (7943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niezuanych z miejsca pobytu Jakuba i Sarę Szeindle Süssermanów, iż na prośbę c. k. urzędu poborowego w Zbarażu z 20 września 1884, l. 5747 dozwolił uchwałą z 20 grudnia 1884, l. 5747 egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 394 zł. 34 ct. w stanie biernym realności pod l. 46 w Zbarażu, i że uchwałę dla nich przeznaczoną na ręce ich kuratora uchwałą z 20 listopada 1882, l. 4833 ustanowionego adw. dr. Żywickiego w Tarnopolu, doręczył.

Zbaraż, dnia 26 grudnia 1884.

L. 4247. (7973 3—3)

C. k. sąd pow. w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Hrehorowi Semczycz, że przeciw niemu Państwo Stepań w Rossyi przez pełnomocnika pana Karola Pasiecznego, w Nadwórnie zamieszkałego, pod dniem 15 maja 1885 do tusądowej l. 4247, wniosło pozew o zapłacenie 141 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Hrehora Semczycz wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie pana Henryka Szejba, c. k. notaryusza w Peczeniżynie i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na 20 stycznia 1886 godzinę 9 przed południem zamianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Hrehora Semczycza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 8 września 1885.

L. 4246. (7971 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Negrycz Fedora, że przeciw niemu Państwo Stepań w Rossyi przez pełnomocnika pana Karola Pasiecznego w Nadwórnie zamieszkałego pod dniem 15 maja 1885 do tusądowej l. 4246, wniosło pozew o zapłacenie 191 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Michała Negrycza Fedora wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na 20 stycznia 1886 godzinę 9 przed południem, zamianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Michała Negrycz Fedora, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Peczeniżyn, 8 września 1885.

L. 6851. (7967 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Emila Böhma, że w sporze sumarycznym Antoniego i Alojzyi Gwoździowskich przeciw niemu o zapłacenie kwoty 500 złr. w. a. z pn. do rozprawy sumarycznej wyznaczonym został termin na dzień 3 marca 1886 godzinę 9tą rano a celem ochrony jego praw kurator w osobie Kazimierza Goyskiego, zastępcy c. k. notaryusza w Kętach ustanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanego Emila Böhma, by ustanowionemu kuratorowi służących do jego obrony środków dostarczył ewentualnie innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki szkodliwe z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisaćby musiał.

Kęty, 5 listopada 1885.

L 16684. (7816)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Mendel Gruszów" „dzierżycielem tej firmy jest Mendel Gruszów, handlujący bydłem w Dąbrowie i tam zamieszkały.

Tarnów, dnia 5 listopada 1885.

L. 5689. (77-8)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi jako handlowy przyzwala na wykreślenie z rejestrów handlowych dla spółek, firmy: „Josef Göbel, Johann Kleski, Jakób Elster, gesellschaftliche Bierpropination in Kolomea" w skutek rozwiązania spółki.

Kołomyja, 30 lipca 1885.

L. 13091. (7900)

Samborski c. k sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma Karola Redlicha dla tartaku parowego i handlu materyałami drewnemi w Spryni wielkiej.

Posiadaczem tej firmy jest Karol Redlich z Cieszyna, w Spryni wielkiej zamieszkały.

Sambor 17 listopada 1885.

Księgi gruntowe.

L 1068. (8400)

Arkusze posiadania z odnośnemi aktami założenia księgi gruntowej dla gminy Zamieście II. część z miejscowością Góry przejrzeć można w c. k. sądzie powiatowym w Limanowej.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić należy do sądu lub komisyi hipotecznej po dzień 23 grudnia 1885.

C. k. komisya hipoteczna

Limanowa, dnia 15 grudnia 1885.

L. 340. (8439)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Rożanówki, Chartanowiec, Hińkowiec i Tłuste wsi do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym Tłustem.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 30go grudnia 1885, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, 15 grudnia 1885.

L. 11108 (8445)

C. k. komisya hipoteczna w Nowym Targu zawiadamia, że do hodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Murzasichle w dniu 28 grudnia 1885 rozpoczyna.

Każdy interesowany może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna

Nowy Targ, dnia 15 grudnia 1885.

L. 8628. (8444)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Półrzeczki dnia 19 grudnia 1885 rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mszana dolna, 15 grudnia 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 1002. (8398)

Obwieszczenie.

Wmyśl § 30 ust. Reprezentacyi powiatowej podaje się do publicznej wiadomości iż ułożony na rok 1886 budżet Reprezentacyi powiatowej złożony jest od dnia dzisiejszego w kancelaryi Wydziału powiatowego, do wolnego przejrzenia dla opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej
Nadwórna, 10 grudnia 1885.
Zast. Prezesa: *Gablenz.*

L. 12070. (8399 2—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały rady miejskiej z dnia 3 grudnia 1885, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę dyrektora banku zastawniczego, do funduszu podupadłych mieszczan należącego.

Do posady tej, która prowizorycznie będzie obsadzoną, przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 600 złr.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę winni udowodnić, iż posiadają wiadomości buchhalteryczne, zaś do podań dołączyć nadto metrykę urodzenia, jak niemniej opis przebiegu życia i dotychczasowego zatrudnienia

Otrzymujący posadę dyrektora banku będzie obowiązany złożyć kaucyę służbową w kwocie, równającej się rocznej płacy.

Podania, zaopatrzone we wzmiankowane wyżej wywody, wnoszone być mają do magistratu tutejszego najdalej do 14 stycznia 1886 roku.

Tarnów, 4 grudnia 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl